

Wczoraj stolica Wielkopolski gościła delegację Socjalistycznej Partii Belgii. W jej skład wchodził Jos Van Eynde i Andre Cools — współprzewodniczący partii oraz Lucien Radoux — deputowany do Parlamentu. Goście w towarzystwie sekretarza KW PZPR w Poznaniu, Stanisława Kuleszy odwiedzili Zakłady Przemysłu Metalowego HCP w Poznaniu.

Pobyt w muzeum zakładowym pozwolił na poznanie bogatej historii przemysłowego potentata naszego miasta, od jego narodzin aż po dzień dzisiejszy. O dynamicznym rozwoju HCP informowali dyrektor techniczny Zakładów Ryszard Gotz i I sekretarz Komitetu Zakładowego Partii, Zenon Jaśkowiak. Goście interesowali się warunkami socjalnymi i wypoczynkiem członków załogi.

Wizyta złożona w Fabryce Silników Okrętowych pozwoliła pokazać członkom delegacji Socjalistycznej Partii Belgii



Goście belgijscy w czasie zwiedzania Fabryki Silników Okrętowych HCP.
Fot. — E. Kitzmann

dzisiejszy nowoczesny kształt produkcji.

W gmachu KW PZPR odbyło się także spotkanie członków delegacji Socjalistycznej Partii Belgii z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego, Jerzym Zasada.

Wczoraszni goście z Belgii obejrzeli „Strasny Dwór” Stanisława Moniuszki w wykonaniu artystów Opery Poznańskiej. (JT)

Na polach Wielkopolski

W tym tygodniu sianokosy

Najważniejszą obecnie sprawą w rolnictwie wielkopolskim jest szybkie przeprowadzenie sprzętu żyta poplonowego. Od tego zależy terminowość wysiewu kukurydzy i wysadzenia reszty ziemniaków w plonie wtórnym.

Majowe deszcze, zwłaszcza w drugiej dekadzie, mocno utrudniały „zielone żniwa”, gdyż na rozmiękle od nadmiaru wilgoci gleby, jak np. w powiatach krotoszyńskim czy gostyńskim, nie można było wiechać maszynami.

Sprzątane obecnie żyto poplonowe przeznacza się głównie na kiszonki. W PGR-ach, mających urządzenia suszarnicze, znaczną część zielonej masy przeznacza się na susz. Do tej pory około 50 suszarni wyprodukowało po 100 ton suszu. W PGR-ach przekroczono półmetek w sprzecie żyta poplonowego, ponownie zasiewając zwolnioną powierzchnię kukurydzą lub sadząc ziemniaki.

Pośpiech ze sprzętem żyta poplonowego jest konieczny ze względu na rozpoczynające się w tym tygodniu sianokosy. Pierwsze pokazy sprzętu i kiszni traw odbywać się będą 18 bm. w Przedsiębiorstwie PGR Długie Stare koło Leszna. Kisznie traw, w wielu

Francja nie uznaje kompetencji Hagi

Rząd francuski odmówił w sprawie uznania kompetencji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze w dziedzinie rozpatrzenia skargi Australii i Nowej Zelandii przeciwko mającym nastąpić w lecie br. francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku.

PAP

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 17 maja 1973

Nr 116 (9088)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Z obrad komisji sejmowych

* Doskonalenie systemu oświaty

* Projekt ustawy o funduszu zakładowym

Na wspólnym posiedzeniu Komisji Sejmowych: Oświaty i Wychowania oraz Nauki i Postępu Technicznego, obradujących pod przewodnictwem pos. Jarosław Maciszewskiego (PZPR), rozpatrzono wstępny plan prac i przedsięwzięć związanych z przygotowaniem projektu założeń doskonalenia systemu oświaty.

Posiedzenie zapoczątkowało cykl prac nad przygotowaniem projektu uchwały Sejmu o kierunkach rozwoju socjalistycznej edukacji narodowej, której podjęcie ma nastąpić w październiku br., tj. w 200 rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej.

Informując o wstępnym planie prac nad projektem założeń doskonalenia systemu oświaty, minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski zwrócił uwagę na główne elementy podnoszone w dyskusji nad raportem komitetu ekspertów i programem upowszechniania

wykształcenia średniego. Dyskusja koncentruje się wokół kształtu organizacyjnego przyszłego systemu oświaty, jak też problemów dotyczących treści nauczania. Szczególnie akcentuje się konieczność związku szkoły z gospodarką. Z powszechną aprobatą spotykają się proponowane

Dokończenie na str. 2

Polska inicjatywa ochrony Bałtyku

Konferencja dyplomatyczna państw nadbałtyckich

16 bm. wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek przyjął akredytowanych w Warszawie ambasadorów Danii, Finlandii, NRD, NRF, Szwecji, oraz ZSRR.

Wicemin. Józef Czyrek wręczył ambasadorom memorandum Rządu PRL w sprawie prawnego uregulowania problemu ochrony, regeneracji i wykorzystania zasobów żywych Morza Bałtyckiego.

Rząd PRL skierował jednocześnie do wszystkich państw nadbałtyckich zaproszenie do wzięcia udziału w planowanej na wrzesień br. w Gdańsku konferencji dyplomatycznej, której celem będzie opracowanie i przyjęcie konwencji o rybołówstwie i ochronie zasobów żywych Morza Bałtyckiego.

Inicjatywa ta spotkała się z poparciem wszystkich pozostałych państw regionu bałtyckiego. W ostatnim okresie była ona przedmiotem ożywionych konsultacji.

Rząd PRL przedstawił w memorandum konkretną propozycję opracowania wspomnianej konwencji.

Projektowana konwencja o rybołówstwie i ochronie zasobów żywych Morza Bałtyckiego podkreśla wspólną odpowiedzialność za zachowanie tych zasobów i ich racjonalne wykorzystanie; określa szczegółowe zasady ściślejszej współpracy między państwami, mającej na celu osiągnięcie i utrzymanie maksymalnej produktywności zasobów żywych Bałtyku, a także ujmuje w

E. Gierek i P. Jaroszewicz na Ziemi Koszalińskiej

Wczoraj w godzinach rannych na Ziemi Koszalińskiej przybyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz. Rano goście w towarzystwie gospodarzy województwa odwiedzili największe miasto Ziemi Koszalińskiej, stolicę przemysłową tego regionu — Słupsk.

E. Gierek i P. Jaroszewicz odwiedzili na wstępie zorganizowany w tym roku pierwszy na Ziemi Koszalińskiej Kombinat Przemysłu Skórzanego „Alka” oraz Słupskie Fabryki Mebli, gdzie zapoznali się z przebiegiem produkcji oraz warunkami pracy załóg.

W czasie dalszego pobytu na Ziemi Koszalińskiej — E. Gierek i P. Jaroszewicz zapoznali się z możliwościami rolniczo-hodowlanymi tego regionu. Goście obejrzeli dwa państwa we gospodarstwie rolne w Sycewicach i Kwasowie. W pierwszym z nich rozpoczyna się budowę jednej z największych w kraju ferm bydła mlecznego. Drugie gospodarstwo dostarcza rolnikom wysokiej klasy bydło zarodowe.

E. Gierek i P. Jaroszewicz zwiedzili również dwa przedsiębiorstwa przemysłu rolnospożywczego: Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Sławnie i znajdujący się w budowie Kombinat Przemysłu Mięsnego w Koszalinie. (PAP)

Pomoce naukowe na jesiennych MTP

W tych dniach zapadła ostateczna decyzja włączenia do Międzynarodowych Targów Poznańskich Artykułów Konsumpcyjnych, międzynarodowej ekspozycji pomocy naukowych i wyposażenia szkolnictwa. Starania podejmowane przez władze naszego miasta zostały więc uwieńczone powodzeniem.

Impreza ta wzbudziła z pewnością znaczne zainteresowanie, przede wszystkim poznańskiego szkolnictwa wszelkich szczebli. (ad)

WYŚCIG POKOBU

Ryszard Szurkowski najlepszym „góralem”

Polskim kolarzom znowu nie udało się odnieść etapowego sukcesu w Krakowie. Srodowny etap Tatrzańskiej Lomnicy — Kraków (151 km) wygrał zawodnik radziecki Walerij Lichaczew, odnosząc już trzecie zwycięstwo na trasie XXVI WP.

Na stadion Wisły wiodł kilkudziesięciosobowy peloton, a w nim szóstka naszych reprezentan-

tów. Grupa ta sklasyfikowano w jednakowym czasie 3:38.42. Był to typowy remisowy i niebýt interesujący etap. Dla naszej drużyny sytuacja była załamaną na trasie pierwszego z polskich etapów — dość korzystną, ponieważ nie straciła ona swego dotychczasowego dorobku.

Ryszard Szurkowski na ostatnich górskich premiach wyścigu zgrupował 27 pkt. i zapewnił sobie pierwsze miejsce w klasyfikacji „zielonej koszulki”, ze znaczną przewagą nad rywalami. Tego trofeum już nikt mu nie odbierze.

Na starcie stanęło 93 kolarzy, ponieważ komisja sędziowska wycofała Marekaczewka Najtari za stosowanie środków dopingujących. Było ciekawie, a już przed granicą czekała kolarzy niespodzianka w postaci przelotnych opadów śniegu. Punkt graniczny w Łysej Polanie przekroczyli na czele pelotonu Lis, Nowicki i Szozda. Później do akcji włączył się Kaczmarek, pomagając Szurkowskiemu w walce na górskich premiach. Na 35 km znajdowała się premia pierwszej kategorii, na Poroncu. Zwyciężył Nielubin (ZSRR) przed Belgiem Noelsem, Szurkowskim, Belgiem Dillenem i Szarafullinem (ZSRR). W Białym Dunaju doszło do niegroźnej kłótni: zderzyli się Kubańczyk Perez i Wesemann (NRD). Obaj kontynuowali jazdę w głównej grupie. Totny finisz w Nowym Targu wygrał Lis przed Lichaczewem i Nowickim. Nicco dalej na Obidowej

Deficyt bilansu USA

Ministerstwo Handlu USA opublikowało dane, z których wynika, że w pierwszym kwartale bieżącego roku bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych znacznie pogorszył się. Deficyt bilansu płatniczego wzrósł z 1,6 mld. dolarów w ostatnim kwartale ub. r. do 10,2 mld dolarów w ciągu pierwszych trzech miesięcy 1973 roku.

zaplanowanej na jesień, lecz — być może — odwiedzi Danię prywatnie. Prezydent Nixon złożył wizytę w Rzymie, Paryżu, Bonn i Londynie.

Spotkanie Nixon — Tanaka?

Japońska agencja prasowa Kyodo podała w środę do wiadomości, że premier Japonii Kakuei Tanaka oraz prezydent USA Richard Nixon przeprowadzą rozmowy w Waszyngtonie 31 lipca i 1 sierpnia br.

Nowy parlament w Chile

W Santiago podano, że na podstawie wyników wyborów powszechnych z 4 marca br. we wtorek utworzony został nowy parlament chilijski (kongres narodowy). 150 deputowanych izby reprezentantów oraz 50 senatorów złożyło tradycyjną przysięgę konstytucyjną.

Brytyjski minister w NRF

Brytyjski minister spraw zagranicznych Alec Douglas-Home, który przybył we wtorek z oficjalną wizytą do NRF, spotkał się w środę ze swym partnerem zachodnioludniemieckim Walterem Scheelem.

Atomowy stymulator serca

Profesor Christian Barnard, który wstawił się pierwszą w historii

Trzeci dzień wizyty

Premier Iranu w Gdańsku

Premier cesarstwa Iranu — Amir Abbas Hoveyda przybył wczoraj w trzecim dniu swej wizyty w Polsce na Wybrzeże Gdańskie. Na lotnisku w Gdańsku — Wrzeszczu premiera Iranu powitali gospodarze województwa.

Zwiedzanie Trójmiasta premier Iranu rozpoczął od wizyty w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

W czasie zwiedzania stoczni premier interesował się możliwościami zakupu statków dla floty irańskiej. Jak wiadomo pod banderą tego państwa pływa już kilka statków budowanych w Stoczni Szczecińskiej, a jeden z nich — m/s „Arya” — pełni zaszczytną funkcję jednostki flagowej floty irańskiej.

Z nabrzeża stoczni premier Iranu udał się motorówką Marynarki Wojennej na Westerplatte, gdzie złożył wieniec przed Pomnikiem Bohaterów lat 1939 — 1945.

Następnie szef rządu irańskiego zwiedził tereny budowy Portu Północnego oraz Gdynię. Obejrzał również katedrę w Oliwie.

17 bm. rano premier Iranu udaje się do Krakowa. (PAP)

73”. Szczególnie eksponowane są — z uwagi na blizający się okres wakacji — artykuły sportowe i turystyczne.

J. Furcwa w Dortmundzie

Przebywająca z wizytą oficjalną w NRF minister kultury ZSRR, Jełena Furcwa, wygłosiła na spotkaniu z przedstawicielami społeczeństwa Dortmundu referat na temat osiągnięć Związku Radzieckiego w dziedzinie kultury i kontaktów kulturalnych między ZSRR i NRF.

Szczyt „niezaangażowanych”

Komitet przygotowawczy 17 państw niezaangażowanych ustalił na posiedzeniu w Kabulu, stolicy Afganistanu, że konferencja przywódców państw niezaangażowanych odbędzie się w dniach od 5 do 8 września br. w Algierze.

Rozmowy Austria — CSRS

Do Pragi przybyła we wtorek delegacja Austrii, która prowadzić będzie tam rozmowy na temat stosunków między obu krajami.

Europejska podróż Nixona

Rzecznik duńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych zakomunikował, że prezydent USA Richard Nixon nie włączył Danii do programu swej podróży europejskiej

Porozumienie RWPG — Finlandia

W Moskwie podpisano wórode porozumienie o współpracy między RWPG a Finlandią. W imieniu RWPG porozumienie podpisał sekretarz rady Nikołaj Faddiejew.

Obie strony zapowiedziały przedłożyć w najbliższym czasie porozumienie odpowiednim organom celem ratyfikacji. (PAP)

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

S. Trepczyński w Wenezueli

Przebywający w Wenezueli przewodniczący XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński został przyjęty przez prezydenta tego kraju, dr. Rafaela Calderę, z którym przeprowadził rozmowy na temat problemów międzynarodowych oraz dalszego rozwoju stosunków dwustronnych.

Plenum KW PZPR w Gdańsku

W Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku obradowało plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tematem obrad była analiza realizacji zadań społeczno-gospodarczych Ziemi Gdańskiej w I kwartale br. oraz zatwierdzenie planu realizacji zadań wynikających z uchwały wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej.

Targi towarowe w Bydgoszczy

W Bydgoszczy otwarto ogólnopolskie targi towarowe „Wiosna-Lato

Półka nożna

Polska —
Irlandia 2:0

Wywiad L. Breżniewa dla tygodnika „Stern”

Sekretarz generalny KC KPZR przyjął na Kremlu redaktora naczelnego zachodniemieckiego tygodnika „Stern” Henri Nannena i udzielił mu wywiadu. Poniżej podajemy skrót wypowiedzi Leonida Breżniewa.

Leonid Breżniew oświadczył, że w rozmowach z kanclerzem Willy Brandtem trzeba będzie przede wszystkim wspólnie przemyśleć i nakreślić perspektywę na przyszłość.

Oczywiście, zarówno kanclerz Brandt jak i ja, jesteśmy bardzo zainteresowani w rozpatrzeniu zasadniczych problemów międzynarodowych, w stosunku do których ZSRR i NRF mogą wyrazić swe zdanie. Przede wszystkim odnosi się to oczywiście do zagadnień europejskich — podkreślił sekretarz generalny KC KPZR, odpowiadając na pytania zadane przez redaktora naczelnego zachodniemieckiego tygodnika „Stern”.

Wielką wagę — mówił dalej L. Breżniew — przywiązujemy zwłaszcza do wymiany poglądów z kanclerzem federalnym na temat zagadnień dotyczących konferencji europejskiej i jej wyników. Porozumienie odnośnie wspólnego podejścia do tych zagadnień nie wątpliwie wywarłoby pomyślny wpływ na dalszy rozwój stosunków między naszymi państwami i — jak należy sądzić — na ogólną sytuację w Europie. (Leonid Breżniew złożył wizytę w NRF w dniach 18—22 maja.)

Sekretarz generalny KC KPZR stwierdził, że udaje się do NRF z dużym zainteresowaniem, z dobrą wolą i bez jakichkolwiek uprzedzeń. Może zainteresowanie NRF — po wiedział — jest przede wszystkim zainteresowaniem politycznym. Mamy poważne zamiary rozwijać i w przyszłości stosunki z NRF, i dlatego jest rzeczą bardzo ważną zdobyć bezpośrednie wrażenia, głębiej zrozumieć i wczuć się w poglądy i koncepcje działaczy państwowych NRF, w nastroje obywateli i szerokiego społeczeństwa.

Leonid Breżniew podkreślił, że układ radziecko-zachodniemiecki z 1970 r. stał się punktem zwrotnym w całym rozwoju stosunków między ZSRR i NRF. Układ moskiewski stwarza dostatecznie dobre podstawy dla wszechstronnego rozwoju kontaktów między Związkiem Radzieckim i NRF. Sądzę — oświadczył L. Breżniew — że istnieją wszelkie podstawy do rzeczywistego rozszerzenia współpracy między ZSRR i NRF w dziedzinie

handlowo-gospodarczej i naukowo-technicznej.

Jak stwierdził Leonid Breżniew, na kwietniowym plenum KC KPZR poruszono cały wachlarz zagadnień polityki zagranicznej ZSRR. Najwięcej uwagi poświęcono oczywiście umocnieniu i rozszerzeniu wszechstronnej współpracy z bratnimi państwami socjalistycznymi — Polską, NRD, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i in. Jeśli chodzi o zagadnienia Europy, szczególną wagę poświęcono żywotnym zagadnieniom bezpieczeństwa na tym kontynencie, przygotowaniu do pomyślnego przeprowadzenia konferencji europejskiej. Związek Radziecki zdecydowany jest uczynić wszystko ze swej strony, żeby wyniki tej konferencji dały wszystkim narodom naszego kontynentu jeszcze większą pewność pokojowej przyszłości.

Nasza zasadnicza linia i pozytywne praktyczne kroki w dziedzinie rozwoju stosunków z NRF spotkały się z jednomyślną aprobatą — powiedział sekretarz generalny KC KPZR.

Podkreślił on ponownie, że do stosunków z NRF Związek Radziecki podchodzi z pozycji pokoju, dobrej woli i dąży do rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy. (PAP)

Z obrad komisji sejmowych

Dokończenie ze str. 1

kierunki kształcenia, kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Toczącą się obecnie wśród nauczycieli dyskusję nad raportem o stanie oświaty — podkreślali posłowie — cechuje głęboka troska i odpowiedzialność za przyszłość szkoły. Podnoszone są przede wszystkim kwestie przyszłego modelu oświaty oraz sprawy wychowawcze, a nade wszystko potrzeba stworzenia jednolitego frontu wychowawczego.

Kluczem do reformy oświatowej — jak podkreśliła pos. Stanisława Kosowska (ZSL) — jest stworzenie sieci szkół gminnych.

16 bm. Komisje: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Prac Ustawodawczych oraz Pracy i Spraw Socjal-

Nagrody dla laureatów konkursu „Mistrz Gospodarności”

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak i przewodniczący OK FJN Janusz Groszkowski wręczyli 16 bm. w siedzibie OK FJN w Warszawie nagrody przedstawicielom miast — laureatów w rozstrzygniętym niedawno konkursie „Mistrz gospodarności — 1972”.

Zdobywcą I miejsca w grupie miast do 5 tys. mieszkańców został Siewierz (w woj. katowickim). Systemem gos-

Polska delegacja w Norwegii

Kontrakt na budowę zbiornikowców

W trzecim dniu pobytu delegacji polskiego przemysłu ciężkiego w Norwegii minister W. Lejczak przyjęty został przez ministra handlu Hallvarda Elka. Tematem rozmów było dalsze pogłębianie współpracy gospodarczej między przemysłami obu państw.

W czasie pobytu delegacji polskiej podpisany został w śróde kontrakt między „Centromorem” a norweskim armatorem Leif Høegh na dostawę dwóch dużych zbiornikowców do przewozu gazów płynnych.

Budowę nowego typu zbiornikowców powierzono zakładzie Stocni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Współpracować ona będzie w tej dziedzinie z przedsiębiorstwami norweskimi koncernu Kvarner Brugas. PAP

podarzym wybudowano tu szkołę podstawową, ośrodek wypoczynkowy, buduje się dom kultury. Odnowiono elewacje wielu budynków mieszkalnych, zmodernizowano szereg ulic, urządzono zieleńce, wybudowano mleczarnię i hydrofornię. Uruchomiono nowe punkty usługowe i sklepy. Zapoczątkowano też odbudowę zamku książąt siewierskich. Na jednego mieszkańca Siewierza przypada prace społeczne o wartości ponad 2 tys. zł.

W Limanowej (woj. krakowski) — zwycięzcy w grupie miast do 15 tys. mieszkańców — na podkreślenie zasługuje rozbudowa w czynne społeczeństwo wielu urządzeń i obiektów służących nie tylko potrzebom miasta, ale stale rosnącemu ruchowi turystycznemu.

Spere osiągnięcia odnotowały też miasta wyróżnione tytułem „wicemistrzów gospodarności”: Piechów (woj. wrocławski) i Wieruszów (woj. łódzki) — w grupie do 5 tys. mieszkańców, oraz Chodzież (woj. poznański) i Tomaszów Lubelski — w grupie do 15 tys. mieszkańców. Ponadto 10 miast otrzymało nagrody za wyniki osiągnięte w realizacji poszczególnych zadań konkursowych, a 62 miasta wyróżniono za zajęcie czołowych miejsc we współzawodnictwie wojewódzkim. Osobne nagrody ufundowali też ministrowie gospodarki terenowej i ochrony środowiska. CRS „Samopomoc Chłopska” Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, ZSS „Społem” i PZU.

W imieniu miast-laureatów podziękowali: naczelnik miasta i gminy Siewierz — Marian Mizerski i przewodniczący Prezydium MRN w Limanowej — Jan Cepelik.

Przekazując wyrazy uznania wszystkim mieszkańcom miast, biorących udział w konkursie,

Jan Szydłak podkreślił, że coraz pełniejszy rozwój naszego kraju po VI Zjeździe PZPR znajduje swoje podłoże w ludzkiej inicjatywie i zaangażowaniu, w działaniach łączących interes państwa z osobistym interesem jego obywateli. Znajduje to również wyraz w rozwoju gospodarczym i kulturalnym miast i miasteczek. Działalność w ramach konkursu ma także duże znaczenie wychowawcze, mobilizuje bowiem ludzi do pracy społecznej, do wykorzystywania mądrości, inicjatywy i gospodarności obywateli.

Nawiązując do zbliżającego się 30-lecia Polski Ludowej, sekretarz KC stwierdził, że nasze miasta i wsie powinny przywitać ten jubileusz jak najpiękniejszym wyglądem, zadbać o stworzenie mieszkańcom jak najlepszych warunków życia i pracy. (PAP)

Start astronautów niepewny!

Nowe usterki na pokładzie „Skylaba”

Odpadnięcie osłony przeciwmeteorytowej od amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab”, która została wystartowana w poniedziałek, spowodowało kolejne poważne utrudnienie.

Osłona przeciwmeteorytowa miała pełnić również funkcję izolacji termicznej przed intensywnym promieniowaniem Słońca. Pozbawiona tej izolacji powierzchnia stacji rozgrzała się do 150 stopni Celsjusza, a temperatura wewnątrz „Skylaba” osiągnęła 38 stopni C.

Zdaniem uczonych ten ostatni defekt może okazać się o wiele bardziej groźny w skutkach, niż brak dostatecznej ilości energii elektrycznej. W dodatku — aby w pełni wykończyć czynne baterie słoneczne — należy je skierować bez pośrednio na Słońce, co z kolei

wystawi na działanie promieni słonecznych połowę powierzchni stacji i może jeszcze pogorszyć obecną sytuację. Musiano także zredukować ciśnienie wewnątrz Skylaba, ponieważ aluminiowa powłoka stacji przy silnym rozgrzaniu traci dużą część swej wytrzymałości.

W tej sytuacji niedzielny start pojazdu „Apollo” z trzema kosmonautami — Charlesem Conradem, Josephem Kerwinem i Paulem Weitzem — stoi pod znakiem zapytania. Odpowiednia decyzja ma być podjęta po dokładnym rozważeniu sytuacji w sobotę wieczorem.

Już teraz jednak wiadomo, że astronauta nie będą przebywać na pokładzie Skylaba przez 28 dni, tak jak poprzednio planowano. Przypuszcza się, że dokonają oni krótkiej „podróży inspekcyjnej”. Sfotografują stację, a następnie wejdą na jej pokład. Inny projekt przewiduje wykonanie przez astronautów „spaceru kosmicznego”, w czasie którego ominęliby oni najbardziej rozgrzaną część stacji i powrócą z powrotem do stacji. AFP, powołując się na źródła oficjalne, pisze, że start astronautów może być odroczony o kilka tygodni. (PAP)

Pomyłka dyplomatów ChRL

Do ambasady Izraela w Atenach, w czasie gdy odbywało się tam przyjęcie, przybył ambasador ChRL w Grecji Czou Po-ping. Jak pisze agencja France Presse, Czou Po-ping serdecznie pozdrowił ambasadora izraelskiego w związku ze świętem narodowym i prosił, aby mu wybaczyć spóźnienie.

Kiedy dziennikarze powiedzieli dyplomacie chińskiemu, że jego obecność na przyjęciu może zostać przyjęta jako dowód uznania Izraela przez Chiny, ogromnie zżółkł mina Czou Po-pinga. Wyjaśnił on następnie, iż przypuszczał, że znajduje się w ambasadzie kuwejckiej, chociaż Kuwejt nie ma swej ambasady w Grecji.

W środę nadeszły informacje, że na polecenie chińskiego MZS, Czou Po-ping zmuszony był udać się do Pekinu. PAP

Wielotysięczne „pensje” dla ministra

Londyńska afera „Lonhro” odsoniła „twarz” kapitalizmu

W Londynie coraz większego rozgłosu nabiera „afera Lonhro” — wielkiego koncernu międzynarodowego z centralą w londyńskim mieście. Dysponuje on kapitałem 140 milionów funtów szterlingów w 50 tysiącach akcji i zatrudnia 80-tysięczną załogę.

„Brudy wewnętrzne” koncernu „prane” były w tych dniach publicznie w związku z procesem, jaki toczył się w brytyjskim sądzie Najwyższym. Do sądu zwrócił się mianowicie dyrektor generalny „Lonhro” — Ronald Rowland, wnosząc o zawieszenie decyzji większości rady zarządzającej, usuwającej go z zajmowanego stanowiska.

Przewód sądowy ujawnił mechanizm działania „Lonhro”. Szczególnie wiele kontrowersji i oburzenia wywołała sprawa pensji w wysokości 50 tysięcy funtów szter-

lingów rocznie, wyznaczonej przez Rowlanda — bez aprobaty rady dyrektorów koncernu — dla Duncan Sandysa, byłego ministra w rządzie konserwatywnym, za „konsultacje”. W momencie rozwiązania kontraktu Sandys, obejmując funkcję prezesa firmy, otrzymał „odprawę” w wysokości 130 tys. funtów szterlingów. W ślad za ujawnieniem obu faktów Sandys zadeklarował zwrot pobranych 44 tysięcy funtów, ale ten fakt nie ma większego znaczenia dla istoty sprawy.

Istotne natomiast jest to, że zarówno Sandys, jak i niektórzy inni członkowie „Lonhro” otrzymywali pieniądze z kasy koncernu poprzez konta zagraniczne, w tym „raju podatkowego” na wyspach Kajmanów i Jersey. Równocześnie w księgach finansowych „Lonhro” odkryto inne niejasności podatkowe, związane z zakupem obiektów majątku trwałego. Wyjaśnieniem wątpliwości zajmą się podatkowi eksperci skarbu brytyjskiego. PAP

LOGODA

Jak informuje IM i GW, w Polsce wystąpił dziś zachmurzenie umiarkowane. Nadal chłodno. Temperatura maksymalna od 10 do 14 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Drżące serce informacyjne opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 658-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań. Tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamości nie zamawiajcie redakcji • zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub na rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-16.

Z pracownikami i dzięki nim

Z inicjatywami różnie bywa. Nie zawsze pomysły jednego pracownika znajdują należny oddźwięk wśród pozostałych. W konsekwencji jednak, jeśli zgłoszony wniosek czy zobowiązanie produkcyjne jest dla gospodarki przedsiębiorstwa korzystne, na ogół dochodzi do jego realizacji.

Sooro było np. dyskusji, rozmów, ba nawet narad w poszczególnych oddziałach Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego „Transbud” w Poznaniu aby w okresie nasilenia robót budowlanych pracować na dwie zmiany. Oporów było co niemiara. Ludzie bronili się przed wyrażeniem zgody, a że „noża na gardle” jeszcze nie było, zrezygnowano z takiej formy pracy.

Do czasu, bowiem wielkopolskie zakłady budowlane co roku budują więcej, zwłaszcza dwa minione lata charakteryzują się znacznymi osiągnięciami, także ponadplanową produkcją. Tegoroczny start na leży również do udanych. Zasiłki te ludzi bezpośrednio zatrudnionych na budowach, ale także tych, którzy dowożą materiały budowlane, dostarczają dźwigi, koparki, ładowarki itp. To właśnie pracownicy „Transbudu”.

W połowie zeszłego roku tem po prac budowlanych tak wzrosło że sprawny dowóz materiałów nie był już możliwy w godzinach jednej zmiany. I wtedy w „Transbudzie” jeszcze raz wrócono do poprzednich dyskusji. Tym razem z inicjatywy Rady Zakładowej. Jej wieloletni przewodniczący — Sylwester Iglewski sam rozmawiał z ludźmi, przekonywał, podkreślał znaczenie wielozmianowości dla przedsiębiorstwa, wypunktował dodatkowe korzyści materialne każdego pracownika.

Liczy na ludzi i wygrał. Możliwe, że zna pracowników jest z nimi związany od przeszło 15 lat. Kiedyś, zanim wybrano go na przewodniczącego przeszedł prawie wszystkie szczeble pracownika przedsiębiorstwa.

Wielozmianowa praca stała się faktem nagradzaną też jest należność: wyższe stawki, specjalne na grody. Samo przedsiębiorstwo zyskało też wiele: wreszcie część sprzętu wykorzystywana jest prawie cały dzień, zmniejszyły się przestoje.

Sylwester Iglewski wierzy w ludzi — Można na nich polegać — mówi — zwłaszcza, kiedy wymaga tego określona sytuacja. Tak jest np. z zatrudnianiem w niedzielę. Nikt chętnie nie rezygnuje z przysługującego mu prawa do wypoczynku, spędzenia niedzieli według własnego wyboru. A jednak, jak trzeba zawieźć żwir na budowę, kierownicy stawiają się do pracy w niedzielę i święta.

Takich spraw nie załatwia się w „Transbudzie” biurowo — pisemka — mówi przewodniczący — nie rozwiązują problemu. Znacznie lepszy skutek odnoszą bezpośrednie rozmowy z ludźmi.

Podjęli się tego członkowie Rady Zakładowej wspólnie z przedstawicielami dyrekcji, podstawowej organizacji partyjnej i Samorządu Robotniczego. Z „urzędu” jednak wszelkiego rodzaju czynny produkcyjny, społeczny, dodatkowy zadania znajdują się przede wszystkim w kregu zainteresowania Rady Zakładowej. Czy tylko z „urzędu”?

Jej członkowie są zawsze tam gdzie powstaje konieczność szerszego naświetlenia problemu, wytłumaczenia dla czego zajęto takie, a nie inne stanowisko.

O ludziach Iglewski mówił chętnie. Przytacza przykłady, świadczące o ich przywiązaniu do przedsiębiorstwa, o ambicjach zawodowych i dobrze pojmowanym współzawodnictwie pracy. Spośród 73 brygad 20 zespołów ubiega się obecnie o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej (182 kierowników i operatorów ciężkiego sprzętu). Za łoga „Transbudu” otrzymuje kroki rosnącym zadaniom budownictwa. Na uduklonowanie tego stwierdzenia można by przytoczyć szereg liczb, ale nie to jest tu najważniejsze. Wystarczy jeden przykład. W I kwartale br. pracownicy „Transbudu” dodatkowo, poza planem przewieźli prawie 100 000 ton materiałów budowlanych.

Długa jest w tym przedsiębiorstwie lista pracowników ofiarnych, zdolnych do poświęceń. Spośród wymienionych za notowałam kilka nazwisk: Sylwester Kowalski, Czesław Kurawski i Wacław Szeffler — kierownicy. Wacław Kolanowski — monter. Leon Skowroński — mistrz elektryk. Władysław Weber — mistrz na oddziale na praw.

Różne mają charaktery, usposobienia, zainteresowania. W pracy są zdyscyplinowani i odpowiedzialni, bez reszty oddani przedsiębiorstwu, w którym przebiega od wielu lat, niektórzy także w Radzie Zakładowej.

W tym roku np. załoga zobowiązała się wykonać czyn produkcyjny wartości 6 mln zł. Do tej pory, realizując dodatkowe przewozy materiałów budowlanych, naprawy samochodów itp. wykonała go już w połowie.

— Kiedyś — powiedział mi Sylwester Iglewski — wynikała konieczność stawiania się większej liczby kierowników do pracy w niedzielę. Nie pozostało nic innego, jak porozmawiać z nimi, aby zadanie zostało wykonane. Pojechałem do Oddziału I przy ulicy Majakowskiej. Starałem się między innymi przekonać Henryka Dusza. Odmówił, złożył się, że znowu ma mieć zajęty niedzielę.

Jakież było moje zdumienie, kiedy w ową niedzielę, odwiedzając pracujących kierowników, spostrzegłem wśród nich Dusza.

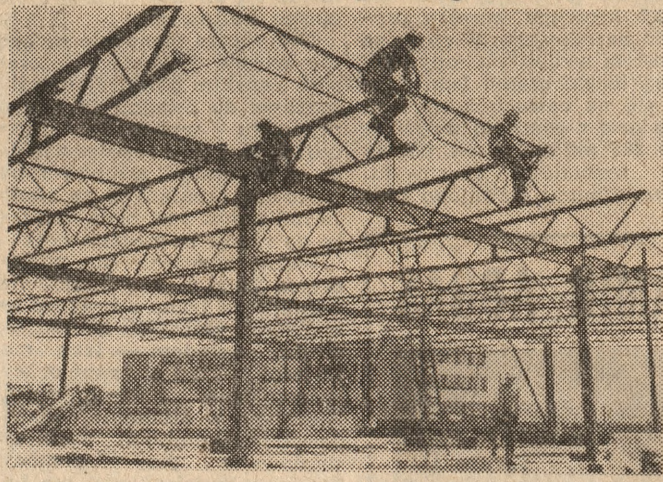
„A ty co?” — spytałem. „Ano jestem” — odpowiedział spokojnie kierownik.

— Albo sprawa ciężarówek „Tatra” — kontynuuje przewodniczący — które wróciły z budowy Huty „Katowice” niedoładne do użytku. Za nie nie można było skłonić pracowników do naprawy tych wozów poza godzinami pracy. Stało więc bezzużytecznie 14 dużych samochodów o ładowności 12 do 14 ton. Dalszy ciąg był taki sam jak z pracą w niedzielę. Pogadano z ludźmi i załoga z Majakowskiej, poza normalnymi zajęciami, przeprowadzała remonty wozów. Wkrótce „Tatry” ruszą w teren.

Nie chciałabym, aby ktokolwiek odniósł wrażenie, że Sylwester Iglewski jest „cudotwórcą”, że tylko on potrafił ogadzać się z pracownikami. Nie byłaby to prawda. Wszelkie problemy załatwia się w przedsiębiorstwie kolektywnie przy współudziale dyrekcji, POP Samorządu Robotniczego, a za ich pośrednictwem wszystkich pracowników. Ale prawda jest, że Rada Zakładowa jest tu szczególnie operatywna, pełna inwencji a co najważniejsze — potrafi każda dobra i celowa inicjatywa doprowadzić do końca. Nie sama, lecz wspólnie z pracownikami i dzięki nim.

ANNA SIEKIERSKA

Bary szybkiej obsługi



Od kilkunastu dni trwa montaż baru szybkiej obsługi w Poznaniu na Osiedlu Rzeczypospolitej (patrz zdjęcie na Ratajach). Realizatorami inwestycji jest ekipa z CSRS, z którego to kraju pochodzą również projekty wspomnianych obiektów. Aktualnie prace prowadzone są również przy ul. Marceleskiej, a od dzisiaj również na placu Raszewskim. Cykl montażu jednego pawilonu, bo taki charakter zabudowy reprezentują bary, trwa 7 miesięcy. Łącznie czeskich barów stanie w Poznaniu siedem, każdy dysponować będzie 100 miejscami stałymi i 30 sezonowymi. [ad]

Fot. — K. Przychodzki

Sesja Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Kopernik i jego dzieło

Epokowe dzieło Mikołaja Kopernika „O obrotach ciał niebieskich” przez szereg lat spoczywało w ręku piśmi. Zanim autor zdecydował się na publikację, upłynął okres o wiele dłuższy od tego, jaki zalecał Horacy radząc, by napisanego utworu nie ośmieszać od razu, lecz przez dzieło lat trzymać w ukryciu i ciągle poprawiać. A jednak, choć nie wydane, wzbudzało ciekawość wśród najczystszych głów Europy.

Szczególne zainteresowanie okazał Jerzy Joachim von Lauchen, profesor matematyki w protestanckiej Wittenberdze, znany powszechnie pod nazwiskiem Retyka. Wiosną 1539 roku udał się on do Fromborka, by nakłonić Kopernika, którego nazywał odąd swoim nauczycielem i mistrzem do opublikowania dzieła. Opuściłszy po dwóch latach Warmię, wioził jego odpis, by oddać do druku w oficynie Petrejusza w Norymberdze. Ale jeszcze wcześniej, bo już w roku 1540, podał światu do wiadomości istotę odkryć Kopernika. Wydał miało w Gdańsku „De libris revolutionum... narratio prima” („O księgach obrotów... relacje pierwszą”), pisaną w formie listu do astronoma Jana Schönera, a zawierająca wykład nauki Kopernika wraz z pochwałą jego ojczyzny — Prus.

A mimo tego Kopernik w swej przedmowie wśród przyjaciół, którzy zaczęli go do wydania dzieła „O obrotach”, nie wymienia nazwiska Retyki. Dlaczego? Prof. dr Jan Wikarjak*) twierdzi, że przyczyna jest prosta: swą przedmowę adresował Kopernik do papieża. By go nie zrażać, po-

minął nazwisko swego protektora przyjaciele...

Zespół poznańskich filologów na zlecenie Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN dokonał przekładu dzieła Jana Keplera „Mysterium cosmographicum” (Miroslawa Skrzypczaka i Elżbiety Zakrzewskiej) oraz J. J. Retyki „Narratio prima” (Ignacy Lewandowski). Jest to ich wkład w obchody Roku Kopernika.

O tych sprawach mówić dziś będzie profesor Wikarjak podczas specjalnej uroczystej sesji Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, poświęconej pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Sesja odbędzie się w poznańskim Pałacu Działyńskich, a jej organi-

zatorami są: Wydział Matematyczno-Przyrodniczy PTPN oraz oddział poznański Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Collegium Musicorum Poznaniańskim przy Muzeum Narodowym w Poznaniu wystąpi z koncertem muzyki renesansowej, zaś na czas trwania sesji Muzeum Narodowe w Poznaniu wraz z Biblioteką Kórnicką PAN przygotowało wystawę „Kopernikana wielkopolskie”.

Sesja dzisiejsza odbywa się w 100 lat po sesji podobnej, zorganizowanej ku czci wielkiego Mikołaja przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Toruniu. Pozostała z

Dokończenie na str. 4

Bałamutny lament

W „Życiu Warszawy” z dnia 16 bm. (nr 116) w rubryce „Do redaktora „Życia”, ukazał się list pt. „Wielkopolskie porządki” sygnowany literami M. S. Autor lamentuje nad rzekomym niszczeniem zieleni w Poznaniu i zamienianiem naszego miasta w „kamienną pustynię”. Jako przykłady, m. in. podaje, że piękną aleję zamieniono na torowisko tramwajowe, w Parku Kasprzaka utwardza się dno stawu (temu M. S. powołując się na informację „Głosu” poświęca połowę swego listu), na tzw. „Arenie” powstają zabudowania „niewiadomego przeznaczenia”, a ronda i boiska szkolne otrzymują twardą nawierzchnię.

Te przykłady są... atrakcyjne, ale naciągane. W Poznaniu od wielu lat czyni się sporo dla zwiększenia obszarów zielonych zarówno trawników i kwiatników jak i parków. Wystarczy powiedzieć, że przed 5 laty — w 1968 roku parki i zieleńce zajmowały 650 ha, a w tym roku przekroczyły 718 ha. Wraz z rozbudową miasta liczba drzew również nie maleje. Przeciwnie — wzrasta i chociaż — jak w każdym rozbudowującym się mieście — z konieczności trzeba czasami wyciąć część drzew, to w zamian — tam gdzie można — sadzi się tysiące. Oto np. dla wzbogacenia Poznania w zieleń zapoczątkowano w zeszłym roku pod egidą Wojewódzkiego Komitetu FJN oraz władz miejskich i przy współudziale „Głosu” społeczna akcja sadzenia drzew i krzewów. Dotychczas zasadzono 100 tys. krzewów i około 25 tys. drzew.

W liście opublikowanym w „Życiu” czytamy, że piękną aleję Reymonta zamieniono na torowisko tramwajowe. Ale jego autor nie chce zauważyć, że właśnie w Poznaniu jednym z melioracyjnych miast w kraju tego rodzaju inwestycje, jeśli jest to możliwe wykonuje się przy zachowaniu istniejącego drzewostanu. I tak właśnie uczyniono na al. Reymonta, a pasy po obu stronach torowiska zamieniono na kwiatniki. Gdyby jednak M. S. to zauważył, to czy mógłby liczyć na to, że jakaś redakcja wydrukiuje jego list?

Od lat na stawie w Parku Kasprzaka tworzyła się rzeźba, a na jego dnie osadzał brud. Powiedzieliśmy, że ze stawu ułatniała się niemila woda, na co skarżyli się okoliczni mieszkańcy, a także ci, którzy tak chętnie spędzają czas w tym ładnym parku. Utwardzenie dna stawu przyczyniło się do utrzymywania go w należytym porządku — w ciągu całego roku. A o to przecież chodzi, by był on ozdobą parku. By sztuczna enklawa zieleni śródmiejskiej ze sztucznym stawem nie tylko służyła człowiekowi, ale była przez niego pielęgnowana.

Autor lamentuje także nad likwidacją boisk sportowych na tzw. „Arenie” (al. Reymonta). Bałamutna to wiadomość. Na miejscu jednego tylko z boisk wznosi się duży obiekt — halę widowiskowo-sportową. Obok niej buduje się zaplecze socjalne dla pracowników budowlanych, w przyszłości niewielkim nakładem stanie się ono hotelem dla sportowców. Na „Arenie” w dalszym ciągu istnieje kompleks obiektów sportowych Energetyka oraz jeden z najpiękniejszych torów łuczniczych Surmy.

M. S. nazwał Poznań kamiennym miastem. Jeśli tak, to jak nazwać inne miasta: Warszawę czy Kraków? Wystarczy sięgnąć po Rocznik Statystyczny GUS z 1972 roku, by dowiedzieć się, że parków, zieleńców i lasów na jednego mieszkańca w Poznaniu przypada 58,9 m kw., gdy tymczasem w Warszawie — 27,4 m kw. zaś w Krakowie — 20,9 m kw.

Autor listu do „Życia Warszawy” pewnie nie przekonają i te argumenty skoro przeszkadza mu nawet to, że chodniki i jezdnie pokrywa się asfaltem. Gdyby nie budowano nowych linii tramwajowych, M. S. pewnie pisałby listy o tym, że nie robi się dla poprawienia komunikacji.

Dziwić się jednak można redakcji „Życia” że wydrukiowała list, którego treść czyta jest grubymi nićmi. Czyżby podzielała poglądy sugerowane przez M. S. poglądy, że lepiej by było, gdyby ulice, ronda i przejścia w miastach nie miały twardej nawierzchni?

A. S.

Dokończenie na str. 4
MACIEJ STABROWSKI

Za kierownicą „Dacii” 1300

Korespondencja własna z Rumunii

Z Bukaresztu do Pitesti, miasta liczącego około 50 tysięcy mieszkańców, wiedzie wygodna autostrada, która dopiero przed samym miastem zwęża się gwałtownie i przechodzi w zwykłą, stosunkowo wąską, wyasfaltowaną drogę. Ruch na autostradzie dość spory, a na przydrożnych polach raz po raz pojawia się coś w rodzaju dużych młotków zawieszonych na wysokich postumentach rytmicznie poruszających się bez przerwy w górę i w dół. Robi to o tyle dziwne wrażenie, że nigdzie nie widać ludzi nadzorujących pracę tych urządzeń. Są to pompy wysysające największe bogactwo ziemi rumuńskiej — ropę. Jest ich bardzo dużo. Nie

„Dacia” 1300.
Fot. — „Głos”

zresztą w tym dziwnego. Kilkadziesiąt kilometrów w bok od autostrady Bukareszt — Pitesti, leży Ploeszti, miasto które od wieków związane jest z ropą, centrum bogatych złóż ropośnośnych.

Ale nie o ropie myślałem, kiedy samochodem moich gościnnych gospodarzy — redakcji bukareszteńskiego „Előre” — jechałem do Pitesti. Celem naszej wyprawy była fabryka samochodów produkująca „Dacie” — 1300. Tak się złożyło że samochodem, którym redakcja „Előre” transportowała mnie do Pitesti,

była właśnie „Dacia”-1300, a więc już w czasie półtoragodzinnej jazdy, mogłem chociaż pobieżnie poznać ten pojazd.

„Dacia”-1300 to francuski „Renault”-12. Mało jeszcze spotyka się tego typu pojazdów na polskich drogach. Tym bardziej nasuwają się porównania z naszym „Fiatem” 125 p. Parametry obu tych pojazdów są do siebie zbliżone, a moi rumuńscy gospodarze nie ukrywali, że na rynkach światowych samochody te stanowią dla siebie konkurencję.

Rumuńska „Dacia” z lekkim spłaszczeniem przodem ma przyjemną dla oka sylwetkę i wygodnie mieści cztery dorosłe osoby. Inż. Aleksander Stancovic, który był moim przewodnikiem po ogromnej hali, mieszczącej całą linię montażową „Dacii”-1300 a będącej głównym budynkiem fabryki samochodów w Pitesti zapewniał, że również 5 osób może bez większych trudności odbyć dalekie podróże. Chciał nawet natychmiast to udowodnić, ale ponieważ zwiedzaliśmy fabrykę w okresie pracy kłody taśma montażowa znajdowała się w ruchu i wszyscy

byli bardzo zajęci, trudno było znaleźć odpowiednich kandydatów do podróży.

Fabryka samochodów w Pitesti rozpoczęła produkcję w 1968 roku. O lokalizację tego wielkiego zakładu zatrudniającą ponad 11 tysięcy ludzi, toczyła się rywalizacja pomiędzy kilkoma miastami rumuńskimi. O zbudowaniu fabryki tutaj, zdecydowały rezerwy siły roboczej w samym Pitesti i w okolicznych wioskach; rejon ten jest bowiem stosunkowo ubogi w przemysł i tysiące ludzi musiało dojeżdżać często po kilkadziesiąt kilometrów do pracy.

Lokalizację załatwiono w 1966 roku, a w półtora roku później na wzgórzu nad Pitesti wyrosła wielka hala montażowa. Cała fabryka zbudowana została według projektów francuskich; jeszcze dzisiaj spora grupa inżynierów i techników z Francji pomaga Rumunom.

Pierwszym produkowanym w Rumunii samochodem osobowym była „Dacia”-1100, znana w Polsce jako „Renault” 8. Ten niewielki samochód cieszył się



Władza wykonawcza w Iranie należy do cesarza, którym od przeszło 31 lat jest szachinszach Mohammad Reza Pahlawi. Władzę tę szachinszach dzieli z przez siebie powoływanym rządem, odpowiedzialnym przed dwuizbowym parlamentem, składającym się z Narodowego Zgromadzenia Doradczego i Senatu. W dwu izbach zdecydowaną większość ma jedno z najmłodszych irańskich ugrupowań politycznych — Partia Nowego Iranu. Do jej współzałożycieli (powstała w końcu 1963 roku) należy Amir Abbas Hoveyda, od 31 stycznia 1965 roku premier Iranu. Jest on pierwszym szefem rządu irańskiego, składającym wizytę w Polsce.

Amir Abbas Hoveyda urodził się w Teheranie w 1919 roku. Studiował w Europie — na uniwersytetach Brukseli i Paryża — prawo, nauki polityczne i ekonomiczne, historię filozofii. Przed ponad trzydziestu laty rozpoczął pracę w dyplomacji, najpierw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, potem na placówkach dyplomatycznych: we Francji, Niemieckiej Republice Federalnej, Turcji, Stanach Zjednoczonych. W 1958 roku objął stanowisko zastępcy dyrektora generalnego Irańskiego Towarzystwa Naftowego, będącego organizacją państwową. Po utworzeniu Partii Nowego Iranu wrócił w skład rządu, pełniąc w nim do czasu powołania na stanowisko premiera — obowiązki ministra finansów.

Kierowanie przez Hoveyde pracą rządu przypada na okres realizacji w Iranie programu reform społeczno-gospodarczych, które uzyskały miano „białej rewolucji”. Program ten, zainicjowany przez szachinszacha Rezę Pahlawiego, przed

dziesięć laty, przyczynił się do 3,5 krotnego wzrostu produktu narodowego. W parze ze wzrostem wydobycia ropy naftowej, dzięki czemu Iran znalazł się na czwartym miejscu w świecie z rocznym wydobyciem 285 milionów ton, postępuje rozbudowa przemysłu. Dynamicznemu rozwojowi gos-

AMIR ABBAS



HOVEYDA

podarki (roczne tempo przyrostu — 13 procent) towarzyszy szeroka kampania na rzecz reform społecznych, rozwoju kultury, oświaty i zdrowia.

Dążąc do dalszego szybkiego rozwoju gospodarczego, Iran doprowadził w marcu br. do odzyskania praw własności oraz zarządzania eksploatacją instalacji naftowych, które znajdowały się we władaniu

międzynarodowego konsorcjum spółek naftowych.

Dotychczas monopol zachodnie wbrew żywotnym interesom irańskim powstrzymywały możliwe do osiągnięcia tempo przyrostu wydobycia ropy naftowej. Teraz zaś decyzje co do eksploatacji zasobów ropy naftowej, ocenianych na około 18 miliardów ton, będą należały do rządu irańskiego.

Ważne znaczenie dla powołania „białej rewolucji” ma współpraca Iranu z krajami socjalistycznymi. Z ZSRR — swoim sąsiadem — Iran ma 15-letni układ o współpracy ekonomicznej i technicznej. Niedawno w Isfahanie oddano do użytku kombinat hutniczy zbudowany przy pomocy Związku Radzieckiego; ma on osiągnąć moc produkcyjną, zapewniającą produkcję 4 milionów ton stali rocznie. Przy rozbudowie swojej gospodarki Iran korzysta także z projektów, usług technicznych i sprzętu, dostarczanego przez Polskę, m. in. wybudowaliśmy w tym kraju siedem cukrowni.

Polsko-irańska współpraca ma wieloletnią tradycję, ale też i niemałe jeszcze możliwości rozwoju. Toż pod czas warszawskiej wizyty premiera Amira Abbasa Hoveydy — jak to powiedział rzecznik rządu polskiego — obie strony przywiązywały wielką wagę do pogłębienia współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej, widząc możliwości jej zacieśnienia w takich dziedzinach, jak przemysł lekki, ciężki, naftowy, maszynowy. Dał temu wyraz także premier irański, wyrażając po przybyciu do Polski przekonanie, że jego wizyta przyczyni się do rozszerzenia stosunków polsko-irańskich, zwłaszcza współpracy gospodarczej.

T.K.

Z trasy E-8

Na trasie E-8 roboty skoncentrowano obecnie na odcinku od Kostrzyna do Swarzędza. Wykonuje się tam najbardziej czasochłonne prace przy utwardzaniu drogi pod nawierzchnię. Potrwają one do 1 lipca br.

„Elektromontaż” ułożył już wzdłuż trasy kable zasilające. Czekają teraz na dostawę kabla niskiego napięcia, który ma otrzymać z Bydgoskiej Fabryki Kabli.

Płockie Przedsiębiorstwo Robotów Mostowych wykonuje palowanie wiaduktu w Swarzędzu i wykopy pod tunel dla pieszych. Wstępne prace przy budowie wykopów wykonali w ubiegłą niedzielę żołnierze.

Zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych poinformował nas, że po dokładnym przeanalizowaniu prac, wykonanych w ubiegłą niedzielę przez wojsko, okazało się, iż wartość żołnierskiego czynu jest znacznie wyższa niż to oceniano poprzednio i wynosi 267 tys. zł. (wn)

Nowy jacht ze Szczecina

Przed niespełną dwoma laty w Szczecińskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Teligi, w której zbudowany został s/y „Polonez”, powstał pomysł podjęcia produkcji niewielkiego, przystosowanego do morskiej żeglugi przybrzeżnej jachtu. Podstawowymi założeniami, którymi się kierowano przystępując do opracowania projektu, były taniść, prosta konstrukcja, duża seria produkcyjna.

Dziś można już mówić o sukcesie szczecińskich szutników — jacht jest już prawie gotowy, najpóźniej za kilkanaście dni prototypowa jednostka zejdzie na wodę.

Oto kilka danych charakteryzujących nowy jacht: wykonany on został z tworzywa sztucznego. Ma prawie 6 m długości i 2,35 m szerokości, może dla 4 osób. Główną jego zaletą jest niewielkie zanurzenie, co pozwoli na zawijanie nawet do płytkich akwenów i plaż.

Zainteresowanie możliwością nabycia nowej jednostki jest duże. Pod adresem stoczni napływają już zgłoszenia z krajowych klubów żeglarskich oraz od żeglarzy zagranicznych. Nowy jacht zaprezentowany zostanie w sierpniu br. na wystawie w Tallinie. (PAP)

Za kierownicą „Dacii” 1300

Dokończenie ze str. 3

dużą popularnością. Wiele osób, z którymi miałem okazję rozmawiać o problemach motoryzacyjnych, wyrażało żal z powodu zaprzestania produkcji tego malucha, zwłaszcza — że cena „Dacii” 1300 jest niemal dwukrotnie wyższa. Z drugiej jednak strony moi rozmówcy podkreślali, że w Rumunii brak jest średniej klasy samochodu, a takim właśnie jest wytwarzany obecnie pojazd.

Ponieważ jeszcze w tym roku sporo „Dacii” 1300 ma pojawić się na polskich drogach („Polmot” zakupił ich 22,5 tys.), warto przedstawić naszym czytelnikom parametry tego wozu. Otóż „Dacia” 1300 ma silnik umieszczony z przodu o pojemności 1289 cm³, który przy 5 250 obrotach na minutę dysponuje mocą 54 KM. Stopień sprężania 8,5:1. Zużycie paliwa wynosi — jak poinformowali mnie moi rumuńscy przewodnicy po fabryce w Pitesti — 7 litrów na 100 km. Samochód rozwija maksymalną szybkość 140 km/godz., a jego wymiary są następujące: długość — 4,34 m., szerokość 1,636 m. i wysokość 1,43 m.

Jak przy każdej większej fabryce samochodów, również w Pitesti znajduje się tor prób, na którym każdy pojazd opuszczający taśmę, musi pod okiem doświadczonych kierowców, zdać surowy egzamin. Jest tam więc długi odcinek do rozwijania maksymalnej szybkości a ponadto różnego rodzaju nawierzchnie z większymi i mniejszymi dziurami.

Korzystając z uprzejmości naszego przewodnika, miałem okazję dwukrotnie pokonać pętlę toru, zasiadając za kierownicą „Dacii” 1300. Wóz prowadzi się bardzo lekko, ma nieźle przyspieszenie, a dzięki odpowiedniemu ułożeniu kolumny kierownicy i pedałów, bez kłopotów mięsiłem swoje dość długie nogi. Dobre amortyzatory powodują, że nie odczuwa się większych wstrząsów przy pokonywaniu najgorszych nawet odcinków toru.

„Dacia” 1300 jest produkowana jako limuzyna, ale na eksport wytwarza się też pewną liczbę nadwozi typu combi. W dziale prób pokazywano nam przygotowane do montażu nadwozie typu barkas, podobne do tych, jakie w charakterze wozów technicznych towarzyszą tegorocznemu Wyścigowi Pokoju (są to barkasy na podwoziu „Wartburga”). Myśli się również o innych typach pojazdów „Dacia” 1300 — samochodu, który wkrótce zobaczymy także na polskich drogach.

MACIEJ STABROWSKI

Dokończenie ze str. 3

Kopernik i jego dzieło

tamtych czasów obok wydawnictw okolicznościowych księga pamiątkowa oraz ... rozliczenia Karola Libelta z kosztów organizacyjnych.

B.W.

*) „Pierwsza relacja J. J. Retyka o „Księgach obrotów” M. Kopernika” — „Meander” 1970, zeszyt 11—12.

SPORT-SPORT

Mistrzowskie starty lekkoatletów

Już za kilka dni (27 bm.) rozpoczynają ligowe starty lekkoatleci, niestety, tym razem dalekie szukać przedstawicieli Poznania w ekstraklasie tej dyscypliny. Po ubiegłorocznej degradacji AZS-u aż pięć poznańskich klubów startuje w II lidze.

Drugą ligę tworzą 32 zespoły podzielone na cztery grupy, po 8 drużyn w każdej. AZS, Orkan, Energetyk, Warta i Olimpia, znalazły się w grupie zachodniej, do

Prowadzi Henryk Muszczyński

Na międzynarodowych zawodach sztabowych, w Dinslaken (NRF), mimo bardzo trudnych warunków, rozegrano kolejne konkurencje. Doskonale spisali się reprezentanci Polski Henryk Muszczyński i Stanisław Kluk, którzy zajęli w drugiej konkurencji dwa pierwsze miejsca w klasie standard i w łącznej klasyfikacji objeli prowadzenie. Muszczyński w przelecie przedkociowym docelowo — powrotnym długości 218 km uzyskał przeciętną prędkość 59,2 km/godz., Kluk natomiast — 58,9 km/godz. Po dwóch konkurencjach Muszczyński ma 1738 pkt., a zajmujący drugie miejsce Kluk 1735 pkt.

Zawodnicy klasy otwartej rozegrali trzecią konkurencję — przebieg docelowy — powrotny długości 236 km. Zwyciężył Baumgartl (NRF) — 53,9 km/godz., natomiast Stanisław Witke (Polska) był piąty — 44,3 km/godz. Po trzech konkurencjach prowadzi Baumgartl — 2591,2 pkt. a Witke awansował na czwarte miejsce — 1910,5 pkt. (ob)

Zawody sportowe w Przygodzicach

W ramach obchodów 20-lecia klubu sportowego LZS „Sokół” istniejącego przy Technikum Rolniczym w Przygodzicach, zorganizowano na miejscowym stadionie dwudniowy turniej sportowy. W piątek, lekkoatletyce i zapasach startowało około 300 zawodników i zawodniczek z powiatów województwa poznańskiego oraz z kilku powiatów województwa krakowskiego, opolskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego. W finałowych rozgrywkach, które odbyły się w drugim dniu zawodów wyłoniono zwycięzców w poszczególnych dyscyplinach.

W zapasach zwyciężył zespół LZS Przygodzice przed ubiegłorocznym mistrzem Polski TMR Przemyśl (woj. szczeciński) i TR Marzecz pow. Pleszew. W piątek rozegrano trzy konkursy: w przysiadku, w przysiadku z kijem i w przysiadku z kijem i kijem.

W mityngu lekkoatletycznym w biegach na 800 m zwyciężył zwyciężyła — L. Skonieczna (2,35:1) LZS Przygodzice, w półmaratonie — M. Jabłońska (1:13,5) PTR Kaczki, wśród chłopców bieg na 100 m wygrał — A. Owczarek (11,5) PTR Kaczki, na 800 m — J. Dębicki (2:01,5) PTW Wszeźnia i w „oku w dal” — W. Szpilka (7:14) PTW Wszeźnia.

Za zwycięstwo zespołowe puchar Powiatowego Zrzeszenia LZS w Ostrowie zdobyła drużyna — PTR Lisków. Podczas akademii, która była końcowym punktem obchodów, 7 zawodników LZS Przygodzice otrzymało kółka olimpijskie. (tl)

Nagroda stolic dla siatkarzy Bukaresztu

W Bukareszcie zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki juniorskiej o „nagrodę stolic”. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Bukaresztu, która w finałowym spotkaniu pokonała drużynę Warszawy 3:1. Siatkarze Warszawy zajęli drugie miejsce. (PAP)

Prztyczek

Istny „szport”

„Wiaruchna” ma nie lekko pomyśleć. O jednej godzinie wala się ciekawe imprezy, widowiskowe spotkania piłkarskie w telewizji i na boisku; w dodatku etap Wyścigu Pokoju. Ktoś tu nie myślał, że, dla przykładu, atrakcyjny dla wielu kibiców mecz Warty z Arkonią odbywał się w trakcie spotkania Polska — Jugosławia. To nie można było ostatecznie tak ułożyć poznańskich kalendarzy imprez, żebyśmy mogli i popatrzeć na ekrany telewizorów i pójść na mecz piłkarski czolowych drużyn ligi międzywojewódzkiej? Wiemy, że na Śląsku uporano się z tą sprawą z dzieciną łatwością.

Była przed niedzielą... podobno sobota. W dodatku „wiaruchna” nie pomyślała o tym, że i piłkarze chętnie popatrzeliby na piłkę nożną w jugosłowiańskim wydaniu.

t.h.n.

której przydzielono także AZS Toruń, Pomorz Stargard i SKL Szczecin. Rozgrywki rozpoczynają się 27 maja. W tym dniu Warta jest organizatorem czwórmeczu, w którym poza ekipą gospodarzy wystąpią lekkoatleci AZS-u Poznań, Energetyka i Pomorza Stargard. Zawodnicy Orkanu i Olimpii ligowe występy inauguruja w Toruniu, mając za przeciwników miejscowy AZS i SKL Szczecin.

Również 27 maja rozpoczynają się rozgrywki o drużynowe mistrzostwo okręgu, startują w nich: Barycz Przygodzice, Stal Ostrow, Calisia Kalisz, Lubuszanie Trzcin, Gwardia Pila, MKS Rawicz, Orkan Sokołowo i LKS Pleszew.

Dzień wcześniej, bo 26 bm., odbędzie się pierwszy zrot drużynowych mistrzostw Polski juniorów. Do rozgrywek tych zgłosiło się 18 zespołów z Wielkopolski.

Trudno powiedzieć z jakimi szansami wystartują poznańscy lekkoatleci. Z pewnością zdobycie mistrzostwa w grupie leży w zasięgu ich możliwości. Wszystko jednak zależy będzie od formy jaką zaprezentują zawodniczki i zawodnicy w pierwszych spotkaniach. Kontrolne starty potwierdzają na ogół dobre przygotowanie do sezonu, ostatnia taka próba odbędzie się w najbliższą niedzielę na stadionie AZS-u. Poza zawodnikami Poznania wystąpi w tym dniu cała kadra skoczków w dal. Wśród kobiet zobaczymy m. in. Sarne, Marszałowicz, Wierzbę, Skowronek, Majchrzak, Drzewiecką, Puppe, Szklarek; oraz wśród mężczyzn Szudrowicza, Cybulskiego, Cabaja, Stepień, Kobuszewskiego i innych. Początek zawodów — godz. 15.

Tak więc sympatyczny tej dyscypliny oczekuje sporo emocji, my zaś ze swej strony, życzymy najlepszego uzyskania awansu do I ligi. (zb)

Atrakcyjny rajd zmotoryzowanych

Klub Motorowy przy Zarządzie Powiatowym Ligi Obrony Kraju w Wolsztynie, zorganizował atrakcyjny rajd motocyklowo-samochodowy „Pogoń za Isem”. 47 uczestników rajdu szukało kryjówek „Ilsa”. Poszukujący musieli popisywać się doskonałą znajomością terenu i historią ziemi Michała Drzymały oraz zagadnieniami społeczno-politycznymi. Obowiązkowy był również udział w strzelaniu z kbks, rzucie granatem i w... wędrowaniu.

Zwycięsko przebył trudną próbę Tadeusz Igiel z Wolsztyna, który odnalazł „Ilsa” i zdobył puchar przechodni Prezesa ZP POK. (kh)

Spartakiada sportów obronnych

Z udziałem ponad 100 zawodników, rozegrano w Smiglu, Powiatowe Zawody Sportów Obronnych, pionu Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

W trójboju obronnym (bieg, rzut granatem i strzelanie), z 18 walczących zespołów, najlepsza okazała się drużyna GS Kościan, przed drużynami PZGS Kościan i GS Stare Bojanowo. Indywidualnie w trójboju obronnym, zwyciężył: w kat. juniorów H. Mazurczak — GS Krzywiń, przed E. Haremą — GS Smigiel i M. Lenardem — GS Kościan. Wśród kobiet: E. Rusiecka — GS Stare Bojanowo, przed T. Przybecką — PZGS Kościan i A. Turkiewicz — GS Krzywiń; w kat. seniorów: J. Juja — GS Kamieniec, przed Z. Kasprzykiem — GS Kościan i Z. Puzerewiczem — PZGS Kościan. (ww)

Rajd Trabanta

Interesująco zapowiada się tego roczny rajd „Trabanta”, organizowany przez działaczy Klubu Motorowego „Winograd”. Impreza odbędzie się 27 maja, na trasie długości około 70 km. Uczestników oczekuje wiele zadań o charakterze rozrywkowym i rekreacyjnym. Trasa rajdu wiedzie wyłącznie drogami asfaltowymi, a średnia szybkość przewidziana przez organizatorów wynosi około 35 km/godz., impreza zapowiada się więc prawdziwie turystycznie.

Wszyscy chętni mogą się zgłaszać codziennie w godz. 18—20, w lokalu Klubu Osiedle Przyjaźni, bu dynek 10, wejście K. (zb)

Nowy trener w koszykówce

PZKosz powierzył funkcję trenera reprezentacji Polski w koszykówce mężczyznom mgr Zenonowi Jazwierskiemu, trenerowi I-ligowego zespołu Lublinianki, wychowawcy wielu reprezentantów kraju. Należy dodać, że Z. Jazwierskiemu powierzono też przygotowanie zespołu Wojska Polskiego na wrześniową spartakiadę armii zaprzyjaźnionych.

Paragraf i życie

Pijaństwo przy pracy

Alfred R. zatrudniony był w wojewódzkim przedsiębiorstwie PKS w W. jako robotnik przeładunkowy. W 1968 r. przedsiębiorstwo rozwiązało z nim stosunek pracy ze skutkiem natychmiastowym z powodu wprawiania się w stan nietrzeźwości podczas pełnienia zajęć służbowych. Alfred R. zaskarżył tę decyzję i wyrokiem Sądu Powiatowego został przywrócony do pracy. Sad doszedł bowiem do wniosku, że tego rodzaju jednorazowe uchybienie ze strony pracownika nie uzasadnia tak ostrej reakcji, jak zwolnienie bez wypowiedzenia.

Jednakże we wrześniu 1970 r. Alfred R. znów zjawił się w zakładzie w stanie tak głębokiego upojenia alkoholowego, że

Wyjazd teatrów do Bułgarii

Wczoraj wieczorem wyjechał do Bułgarii artyści poznańskich teatrów dramatycznych Teatru Polskiego i Teatru Nowego. Wyjazd do Bułgarii jest rewizją. W październiku 1972 roku na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu występował Teatr Dramatyczny z Płowdiw, targowego miasta bułgarskiego, współpracującego z Poznaniem.

Teatry poznańskie wystawia w Płowdiw i w Sofii „Dobrego człowieka z Seczuano” Bertolta Brechta i „Niespodziankę” Karola Huberta Roztworskiego. Do Poznania artyści powrócą 1 czerwca br.

(bran)

HUMOR I SATYRA



— A kto opowie ci film, jeżeli i ja będę sprzątał!

Spółdzielnia Inwalidów „Ochrony Mienia i Usług Różnych”
przyjmuje zlecenia na rzecz ludności w zakresie:
● uszczelniania okien — zgłoszenia w Oddziale Terenowym Poznań 1 ul. Kassysa 6, telefon nr 430-17,
— ul. Zagrodnicza 2,
● naprawy instalacji wod.-kan.-gaz., e. o. i elektr.
— zgłoszenia na Osiedlu Piastowskim 19, na Osiedlu Manifestu Lipcowego 6a oraz w Oddz. Spółdzielni, ul. Taczanowskiego, barak 1, tel. 672-043 i u Kierownika Zakładu — tel. 478-14.
3369-K1

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu
Z A W I A D A M I A, że
na Konferencji Samorządu Robotniczego odbytej w dniu 14. IV. 1973 r. zatwierdzona została lista nagród z funduszu zakładowego za rok 1972.
Przedsiębiorstwo komunikuje, że reklamacje w sprawie nagród z funduszu zakładowego przyjmowane będą w terminie do dnia 31 V. 1973 r. Zgłoszone reklamacje po tym terminie nie będą rozpatrywane.
Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego.
3716-K1

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNA PRACY „CZYSTOŚĆ”
w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36
UPRZEJMIIE KOMUNIKUJE, ŻE W M-CU MAJU BR. WPROWADZA OBNIŻKĘ CENY NA:
— **USZCZELNIANIE OKIEN I DRZWI TAŚMĄ ALUMINIOWĄ**
Cena 1 mb taśmy wraz z całkowitym zmontowaniem 8,— złotych — usługa solidna i fachowa.
ZLECENIA PROSIMY KIEROWAĆ TELEFON 315-26.
3779-K1

RADA ROBOTNICZA Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu
Z A W I A D A M I A, że
decyzją Konferencji Samorządu Robotniczego z dnia 18. 4. 1973 r. dokonano zatwierdzenia nagród indywidualnych z funduszu zakładowego za 1972 r.
Odwołanie należy zgłaszać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 maja 1973 r.
Zgłoszone wnioski po tym terminie nie będą rozpatrywane.
3900-K1

Praca Nauka
Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42149g.
Przyjmę ogrodnika wykwalifikowanego do prowadzenia szkółki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42239g.
Ucznia do zawodu lakier-niczego przyjmę. Lakier-nia samochodów. Poznań, ul. Ostrowska 143. 42274g.
Rencista samotny, uczel-wy, przyjmie jakiegokol-wy prac. Warunek pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 41658g.
Potrzebny spodniarz. Pra-ca stała. 27 Grudnia 12 w podwórzu. 44968g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu, ul. Krauthofera 10
Z A W I A D A M I A, że
z dniem 11 maja 1973 roku nastąpiła zmiana dotychczasowego numeru telefonu
POGOTOWIA TECHNICZNEGO 679-077 na nowy numer 993
4182-K1

Nieruchomości
Sprzedam parcelę Grunwaldzka 312 willa wolno stojąca oraz pawilon usłu-gowy oraz piętro wyłącz-nej willi na Łazarzu. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34133g.
Domek 5-pokojowy z wszystkimi wygodami 3 działki 3.000 m², razem lub osobno sprzedam k/Puszczykowa w rozle-ciu mogę przyjąć miesz-kanie M-4/5. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 45278g.
Oddam w dzierżawę par-celę pod uprawę 1000 m² w Starolecie Małym. Wła-domość Kowalski, Wro-claw Suchardy 53 m. 2. 42005g

Komunikaty
Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkałych w Pozna-niu w rejonie Osiedla Piastowskiego i Osiedla Ja-giellońskiego, że w dniu 16, 17, 18, V. 1973 roku w go-dzinach od 10 do 18 przystępują do zamiany gazu miejskiego na gaz ziemny zaasotowany wg harmo-nogramu:
16 V. 1973 roku OSIEDLE PIASTOWSKIE nr: 2, 5, 8, 11, 14, 18, 19, 28, 31, 34 OSIEDLE JAGIELLOŃSKIE nr: 2, 5, 8, 18, 15.
17 V. 1973 roku OSIEDLE PIASTOWSKIE nr: 3, 6, 9, 12, 15, 20, 21, 1, 32, 35. OSIEDLE JAGIELLOŃSKIE nr: 3, 6, 16, 19, 21.
18 V. 1973 roku OSIEDLE PIASTOWSKIE nr: 4, 7, 10, 13, 16, 23, 24, 30, 33. OSIEDLE JAGIELLOŃSKIE nr: 1, 4, 7, 17, 20, 22.

Pracownicy poszukiwani
Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżo-wych „Deksolit” w Gostyniu, ul. Nowe Wrota 4 — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**. Wymagane wykształcenie wyższe, względnie śred-nie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni staż pra-cy na kierowniczym stanowisku. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. 943-K2
Spółdzielnia Inwalidów „Postęp” w Pniewach, ulica Wronecka 56 zatrudni zaraz **INŻYNIERÓW WZGLĘDNE TECHNIKÓW** o specjalności technologii drewna — z terenu woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta i powiatu poznańskiego. Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udzieli Zarząd Spółdzielni, tel. 92. 940-K2
Cukrownia Gostawice powiat Konin zatrudni z kwa-lifikacjami pracowników: z terenu woj. poznańskie-go z wyłączeniem miasta i pow. poznańskiego — **INŻYNIERA — energetyka** — **INŻYNIERA — mechanika** (względnie TECHNIKA z praktyką) — **PODOFCIERA** poźniactwa. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Cukrowniczego. Chętni kandydaci proszeni są o skontaktowanie się z Działem Kadr — tel. nr Konin 246-34, 246-67, 277-25, 760-K2

Autowulkanizacja przy-jmie młodego pracownika względnie ucznia. Poz-nań — Górczyn Czecho-słowacka 187. 45246g
Opiekunka do 16 mie-sięcznej dziewczynki po-żrebna. Osiedle Wielkie-go Października 123 m. 97 po godz. 16. 45131g
Kupię betoniarke 150 l mo-że być do remontu. Adres wskaże „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 42182g.
Kupię przyczepę do Juna-ka. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 41599g.
Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurów-na Poznań, al. Marcin-kowskiego 2a, parter. 43733g

Samochody
Sprzedam dwa motocykle „Pannonia”, z wózkiem i bez, Poznań, Krzyżowi-ki, ul. Słupska 75a m. 9. 45903g
Sprzedam Syrenę — 104, przebieg 27.000 km. Tele-fon 616-86, godz. 17—20. 45629g
Sprzedam samochód oso-bowy Wartburg 353. Stan bardzo dobry. Zgłoszenia po godz. 14 P-n, Poznań ska 50 m. 7. 45596g
Trabant 1971 r. sprzedam. Tel. 646-15. 45116g
Pradnicę do zastawy sprzedam. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 41988g.
Fiatu nowego lub kontu PKO kupię. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 42177g.
Wartburga z matym prze-biegem kupię. Tel. 442-39. 42176g
Wartburg 1000 stan bardzo dobry. sprzedam. Ogłodać ul. Zależę 6a w podwórzu. 42209g

Gospodarstwo rolne 7 ha, z powodu podeszłego wieku sprzedam, przy jeziorze, lesie, PKS i szkoła na miejscu, 30 km od Poz-nania. Adres wskaże „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 42058g.
Sprzedam parcelę pod za-budowę 1250 m² w Mosi-nie. Helena Palm, Mosi-na, ul. Kolejowa 17. 42068g
Sprzedam willę wyłączną w Puszczykowie z za-mianą na dwupokojowe mieszkanie. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dia 42069g.
Sprzedam działkę budowl-aną w Suchymlesie. Poz-nań, Wołyńska 13 m. 2, godz. 18—19. 42093g

Przystosowania przyborów gazowych do spalania ga-zu ziemnego zaasotowanego dokonują ekipy monte-rów WOZG — **nieodpłatnie**. Gaz ziemny zaasotowany należy zapalać zapalnikami po uprzednim ustawieniu naczyń na ruszcie kuchni (nie zaleca się korzystania z iskrowników). Gaz ziemny zaasotowany charakteryzuje się: — większą kalorycznością, — brakiem składników toksycznych, — omdliwym zapachem, — mniej widocznym płomieniem, — mniejszą prędkością spalania.
UWAGA: W przypadku stwierdzenia ulatniania się gazu od-rywania się płomienia od palnika lub innych zakłó-ceń w pracy urządzenia gazowego należy: — zarknąć kurek odcinający przed gazomierzem, — powiadomić pracowników Bazy Przetwarzania Urządzeń Gazowych. Baza Wydziału Miejski się przy ul. ul. Wioślarskiej — Zamenhofa i czynna jest w godzinach od 10 do 18 lub Pogotowie Instalacyjne WOZG — Poznań, ul. Grobla 15, telefon 559-93 (czyn-ne całą dobę).
Dyrekcja Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
4069-K1

Technika Urządzeń Sanitarnych w dziale przygotowania produkcji. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 845-K2
Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bogu-niewie, 64-610 Rogoźno, pow. Oborniki zatrudni zaraz **PRACOWNIKÓW do pracy w produkcji po-łowej i zwierzęcej**. Mieszkanie w nowym budownictwie z wygodami zapewnione. 1280-K1
Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzygminowej w Poznaniu, ul. 23 Lutego 26, zatrudni zamieszkałe w Poznaniu **KOBIETY w wieku do lat 30 na stanowisku telefonistki i telegrafistki**. Praca na zmianę w pełnym i niepełnym wymia-rze godzin. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia III ptr., pokój 328. 4101
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przy-jmie okresowo do pracy na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich dla wystawców zagranicznych następujących pracowników:
— 10 WYKWAŁFIKOWANYCH STALARZY,
— 10 WYKWAŁFIKOWANYCH MALARZY,
— 10 ROBOTNIKÓW. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo robót targo-wych hala nr 46. 3973-K1
Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Pozna-niu zatrudni na sezon letni w m-cu czerwcu, lipcu i sierpniu w Ośrodku Wczasowym w Niechorzu (nad morzem):
— **KIEROWNIKI** — z możliwością zatrudnienia na stałe,
— **KUCHMISTRZA** — z możliwością zatrudnienia poza sezonem,
— **POMOCE KUCHENNE**. Wynagrodzenie do uzgodnienia przy osobistym skła-daniu zgłoszeń w Dziale Socjalnym PRK-10, pok. nr 3. przy ul. Ratajczaka nr 26. 3896-K1

Kupno Sprzedaz
Kupię samochód inwalidzki Volex, Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 44582g.
Sprzedam tragarze i no-wy akordeon 120 basowy Weltmeister Poznań, Try-bunańska 18. 45904g
Sprzedam pianino dobre Spornagel, szafę trzy-drzwiową, łożko, maszy-nę Singer, Bibliotekę, biurko, tel. 625-50, 45044g
Motocykl WSK 125 sprze-dam. Włodkowicka 41 m. 8, po godz. 16. 45636g
Sadzonki goździków sprze-dam. Luboń — Zabikowo ul. Armii Czerwonej 67. 45612g
Wafle do automatów ty-pu włoskiego estetyczne szt. 14 gr. sprzed. Wy-twórnia Korzyńskiowski Go-liszew 37, 62-817, Żelaz-ków pow. Kalisz. 457p
Sprzedam kompletną apa-raturę do napełniania sy-tonów. Maksymilian Ra-tajski Jarocin Kasprzaka 16. 458p
Fortepian „Gebauhr” sprzedam lub zamienię na pianino, tel. 632-37. 45076gpr
Sprzedam skuter OSA 175 stan bardzo dobry. Wła-domość codziennie prze-cz soboty i niedzieli w godz. 15-16, tel. 451-32. 42004g
Sprzedam taksometr Pol-tax, Paluszak, Umultow-ska 20. 41999g
Sprzedam wtryskarkę po-ziomą ręczną 15 g. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42103g.

Wszyscy odbudujemy „TEATR POLSKI” Składając kupony „KOZIOLKÓW” przyczyniasz się do jego rekonstrukcji.
4164-K1

Lokale
Zamienię mieszkanie w starym budownictwie (3 pokoje z przynależnościami 73 m²) na dwa pokoje w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45259g.
Mieszkanie komfortowe, samodzielne 3 pokoje (116 m²) telefon stare budown. II piętro, zamie-nię na 2 pokoje z kuch-nią i 1 pokój z kuchnią nowe budown. c.o. do II piętra, warunki do omó-wienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45123g.
Przyjmę panią na jed-noosobowy pokój. Biało-stocka 8, piętro. Osiedle Warszawskie. 42150g
Zamienię 2 pokoje (50 m²) z przynależnościami w Gnieźnie centrum na po-dobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42160g.
M-4 (3 pokoje Rataje) ron-do zamienię na 2 miesz-kania samodzielne 2 po-koje i 1 pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42199g.
Kupię w Poznaniu miesz-kanie własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42257g.
Kupię pokój wygodami, kawalerkę własnościową lub spółdzielczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42287g.
Gospodarstwo 5,7 ha, w tym 2,3 ha łąki, 0,75 sadu sprzedam. Stacja kolejowa, PKS, szkoła w miej-scu, Irena Glaser, Błotni-sca, pow. Wolsztyn, woj. poznańskie. 42262g

Przetargi
Zarząd Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelar-skiej w Nowym Tomyslu, ul. Ogrodowa 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie: 1. REMONT SAMOCHODU marki „NYSA” 501, 2. wymiana silnika (nowy w posiadaniu Spółdzielni), 3. wymiana instalacji elektrycznej, 4. wykonanie tapicerki, 5. uszczelnienie kabiny kierowcy, 6. malowanie pojazdu.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa gos-podarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Samochód oglądać można w siedzibie Spółdzielni w Nowym Tomyslu.
Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować pod adresem Spółdzielni w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu nastę-pnym w.w. terminu. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1189-K2
Spółdzielnie Zrzeszenie Budowy Dworków Jednorodzin-nych „LAWICA” w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 290, tel. 438-28, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na — **USŁUGI TRANSPORTOWO-SAMOCHODOWE**, przewozu materiałów budowlanych i zaopatrze-niowych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i koncesjonowani przewoźni-cy prywatni. Bliższych informacji udzieli biuro Zrzeszenia, Poz-nań, ul. Świerczewskiego 290. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie. Zastrzega się wolny wybór oferenta bez podania przyczyn. 42331g

W dniu 14 maja 1973 r. zmarł niespodziewanie w wieku 49 lat mój najukochańszy mąż i ojciec, **WINCENY NOWAK**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim.
O czym zawiadamia stroskana
żona z synami i rodziną
Osiedle Boh. II Wojny Światowej 86 m. 1. 45713g
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1973 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz tatulek, teść i dziadziuś przeżywszy lat 64, **FRANCISZEK KORYTOWSKI**
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, syn, zięćciowie, synowa i wnuki
Poznań, Berwińskiego 1 m. 1. 45738g
W dniu 14 maja 1973 r. odeszła przed oblicze Najwyższego moja najukochańsza matka **ZDZIŚŁAWA PIEKARZOWA** z domu Wilkosz przeżywszy lat 83.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 maja 1973 r. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim
Z głębokim żalem żegna **CÓRKA**
Poznań, Śniadeckich 15 m. 13. 45721g

Dnia 14 maja 1973 r. zmarł nagle **FRANCISZEK KORYTOWSKI** starszy portier Hotelu Poznańskiego.
W Zmarłym straciłm długoletniego, su-miennego i ofiarnego pracownika oraz cenio-nego kolegę. Rodzinie Zmarłego szczerze wyraży współczu-cia
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Pracownicy Miejskich Hotelu w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 ma-j 1973 r. o godz. 14.15, na cmentarzu komun-alnym na Junikowie. 4204-K1
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1973 r. po ciężkich cierpieniach opar-tych Sakramentami św. zmarł ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66 **ANTONI PLENZLER**
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona **RODZINA**
Poznań, Garbary 28 m. 10. 45826g
Dnia 15 maja 1973 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwa-gier przeżywszy lat 76, **JOZEF SOBECKI**
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
O czym zawiadamiają
córka i syn z rodziną
Poznań, Starołęcka 7 m. 7. 45774g

Dnia 13 maja 1973 roku, zmarł **FELIKS KAMIŃSKI** mistrz zduński długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
Pogrzeb śp. Zmarłego odbył się w środę, dnia 16 maja br. o godz. 14.15, na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!
Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
4192-K1
Dnia 16 maja 1973 r. zmarła po cierpliwie znoszonych cierpieniach nasza najukochań-sza mama, teściowa, babcia i prababica namas-zczona Olejami św. przeżywszy lat 83, **JOZEF A LESIEWICZ**
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 15, na cmentarzu na Winarach przy ul. Piłkowskiej.
W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**
Poznań — Piłkowo, Obornicka 27. 45830g

Różne
Wypożyczalnia eleganc-kiej garderoby ślubnej Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 43743g
Zakład prywatny, poszu-kuje kierowcy na samo-chód Lublin, chętnie eme-ryta z Lubonia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 41231g.
Wspólnika do nowoczes-nej pleczarkarni celem rozbudowy przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 45191g.
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu, Szewska 20. 45301g
Wykonuje usługi w godz. popołudniowych, insta-lacje ogrzewania i sanitar-ne. Adres: Poznań, Kar-wowskiego 5 m. 4. 42272g
Matrymonialne
Emeryt lat 62 bez nalo-gów pozna panią samotną w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 44630g.
Panna wykształcenie śred-nie, sytuowana, pozna w celu matrymonialnym kawalera od 40 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42263g.
35-letnia, wykształcenie średnie, mieszkanie (cen-trum) pozna kulturalnego pana, towarzysza życia, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 42156g.
Kawaler posiadający dom i samochód oraz warunki na założenie ogrodu w okolicy m. Poznań — pozna pannę do lat 25 z odpowiednim wykształce-niem rolniczym lub szko-łą gospodarstwa domowe-go, w celu matrymonial-nym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 42337g
Dwóch panów na stano-wiskach, sytuowanych po zna miłe, ładne panie do lat 30. Cel matrymonial-ny. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 42789g.
2 panie, spokojne, doma-torki, z braku znajomo-sci poznają panów wieku 40—52. Cel matrymonial-ny. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dia 40420g.

Dnia 15 maja 1973 r. zasnął w Bogu, prze-żywszy lat 74, mój kochany mąż, nasz naj-droższy ojciec, teść i dziadek **JAN SĄJEWSKI** powstaniec wielkopolski
W smutku pogrążona **RODZINA**
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 maja 1973 r. o godz. 11.55, z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Poznań, ul. Grodziska 75 m. 1. 45770g

Z Jarocińskiego Dla medycyny i rolnictwa

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 17 i 20 „Miedzy ustami a brzegiem pucharu” (Teatr z Kalisza).

NOWY — nieczynny.

OPERA — g. 19 „Kopciuszka”.

OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

MARCINEK — g. 11 „Lajkonik”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Uciekla mi przepióreczka”.

Nietypowa to wieś, ponieważ wszyscy mieszkańcy są zatrudnieni w jednym zakładzie pracy. Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Kłęce k/Nowego Miasta to jedyny w skali ogólnokrajowej producent specyfików farmaceutycznych na bazie zielarskiej — częściowo z surowców własnej produkcji, a częściowo dostarczonych przez inne zakłady.

— W ramach produkcji antyimportowej — informuje dyrektor zakładów Stanisław Maciowski — wytwarzamy pro-witaminę A do witaminizowania margaryny, poza tym produkujemy różne wyciągi i soki z ziół dla celów leczniczych, m. in. także Biostyminę — używaną w terapii okulistycznej i gośćcowej do regeneracji tkanek, jako lek bodźcowy.

Zakłady gospodarują na obszarze 500 ha. Niezależnie od produkcji przemysłowej, w oparciu o odpady z tej produkcji na szeroką skalę rozwinięta jest tu hodowla bydła mlecznego i opasowego w ilości 65 sztuk w przeliczeniu na 100 ha ziemi. W ramach gospodarstwa rolnego działają Zakładowy Ośrodek Doświadczalny. Prowadzi on badania nad możliwościami uprawy polowej roślin leczniczych, będących pod ochroną, jak np. konwalia majowa, arnika górską, młęk wiosenny; bada się także możliwości uprawy roślin, posiadających właściwości lecznicze, a zwalczających jakichś chwasty — np. bławatka, dziurawca itp. Osobny dział pracy ośrodka stanowi doświadczenia nad przystosowaniem w naszych warunkach roślin leczniczych, pochodzących z krajów o innym klimacie.

Do zadań Ośrodka Rolnego Zakładów należy także produkcja nasion roślin leczniczych oraz surowców zielarskich, potrzebnych do produkcji przemysłowej krajowej i na eksport. Ogółem 25 procent ogólnego 500-hektarowego arealu zakładów zajęto pod zielarskie uprawy nasienne.

Nietypowy zakład i nietypowa produkcja, ale jak najbardziej potrzebna dla potrzeb leśnictwa krajowego i na eksport, a także — udany mariaż zakładu przemysłowego z gospodarstwem rolnym. Zielarstwo jest dziedziną dotychczas jeszcze niedocenioną należycie przez rolników. Niejednemu z

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Historia miłości”.

CZARNKÓW: „Tam gdzie rośnie zielony bór”.

GNIĘZNO Lech: „Mordercy w imieniu prawa”.

GOSTYN: „Czerwony namiot”.

JAROCIN: „Lampy naftowe” i „Dziwczyną na miotle”.

KALISZ Kosmos: „Godzila kontra Hedorra”; Oaza: „Port lotniczy”; Stylowe: „Tylko wtedy gdy się śmieje”.

KEPNO: „Dom wampirów”.

KŁODAWA: „Bez wyraźnych motywów”.

KOŁO: „Błąd szeryfa”.

KONIN Górniki: „Dziwczyną z gór”.

KROTOSZYN: „Staroświecki dramat”.

KORNIK: „Winnetou w Dolinie Śmierci”.

KRZYŻ: „Znikający punkt”.

LESZNO: „Dyrektor”.

MIDZIECHÓW: „Był sobie łajdak”.

NOWY TOMYŚL: „Wesele”.

OBORNIKI: „Halo Dolly”.

OSTRÓW Roma: „Uciekaj i nie daj się złapać” i „Winowajca po trzeźny od zaraz”; Słońce: „Morderca samotnych kobiet”.

OSTRZESZÓW: „Kopernik”.

PIŁA Iskra: „Wspomnienia z przyszłości”; Koral: „Półkór przechodni”; Sokół: „Wielka wioćczga”.

RYCHTAŁ: „Grubasek”.

SŁUPCA: „Tylko dla orłów”.

SREM Klubowe: „Posag księżniczki Ralu”; Słonko: „Lala”.

SZAROTYŁ: „Upadek czarnej konsuli”.

TRZCIANKA: „Dziwczyną inną niż wszystkie”.

TUREK: „Wiem, że jesteś mordercą”.

WAGROWIEC: „Max i ferajna”.

WOLSZTYN: „Piękna nie chce milczeć”.

WRZEŚNIA: „Noc mewy” i „Tylko dla orłów”.

ROMAN KŁODZIŃSKI

50 lat CKS w Miejskiej Górze

Od 19 do 27 maja w Miejskiej Górze odbywać się będzie szereg imprez, zorganizowanych w ramach 50-lecia istnienia Cukrowniczego Klubu Sportowego w tym mieście. Program obchodów obejmuje między innymi: capstrzyk po ulicach miasta, akademię połączone z wręczeniem sztandaru dla CKS-u oraz odznaczeń i wyróżnień dla jego działaczy, otwarcie wystawy obrazującej półwiecze działalności CKS-u, błyskawiczne turnieje piłkarskie i w tenisie stołowym, zjazd-zgadzule, mecz sprawnościowy pomiędzy reprezentacją GS i Cukrowni, oraz spartakiadę zakładową. (ask-o)

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 7.40 Studio Nowości; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7-miu stolic; 8.35 Przegląd muzyczny z Bydgoszczy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Rakietka”; 9.25 Z północnych fiordów; 10.08 Musical i operetka po polsku; 10.40 Aktualności kulturalne; 10.45 Śpiewają „Czerwone Gitary”; 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 11.30 Mel. przed hejnałem; 12.20 „Tańce i przysięgi” znanego Pacyfiku; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Popołudniowy tryptyk — dikieland; 14.35 Popołudniowy tryptyk — beat; 15.10 Dwie orkiestry — dwa style; 15.35 Listy z Polski; 15.40 „Tribadurzy” z Łodzi i Dubrownika; 15.50 Muz. rozrywk.; 16.55 Pro pozycje na dziś; 17.00 Studio Między: „Radio-kurier”; 17.15 Metro-muz.; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Rytmomatem po kraju i świecie; 18.30 Cykl: Gmina — urząd — samorząd; 18.40 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Gwiazdy światowych estrad; 20.15 Instrumentalny turniej miast: Berlin — Praga — Budapeszt; 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki VII etapu WP; 21.00 Miniatury rozrywk.; 21.25 Studio Między: Naszym zdaniem — felieton; 21.30 Ballady i romanse; 22.05 „Instrumentarium Jazzowe”; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranic; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afryka Zachodnia”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Transm. z trasy VII etapu WP: g. 14.30, 15, 15.30, 16, 16.15.

PROGRAM II: W radiowym studiu: 8.35 Sztuka życia — aud. Red. Społ.; 8.55 Muz. spod strzechw — mel. lud. z Kielc; 9.05 K. Szewmanowski — Wariacje na temat polskiej pieśni ludowej; 9.20 Nowości Wydawnictwa „Sykora”; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.00 Kronika Kulturalna; 10.15 M. Rimski-Korsakow: 2. fragment z Suty Symf. „Szecherazada”; 10.40 Nie ma marginesu: 11 Dla kl. VI (historia); „Jan Kiliński”; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 „Od Tatr do Baltyku” — Dwie pieśni orawskie w wvk. Zesp. Lud. PR n/d J. Kozłowski; 12.10 Jak być rodzinną? W świetle społecznych norm obywatelskich; 12.30 Norweskie goście Sopotnickich Festiwa; 13.35 „Pierwsze kaczuszki” — fragm. pow. nt. „Muzyka niebieskiej studni”; 13.55 Mini Przegląd Folklorystyczny — Dźwięk Norwegii; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 „Pod skrzydłami Hermesa” — magazyn handlu wewnętrznego; 14.35 Zabawkowe organy z Orawki; 15 Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16 „Czas

Sportowe zmagania młodych pożarników

Od 18 do 20 maja odbywać się będzie w Wągrowcu Wojewódzka Spartakiada Młodzieży w Drużyn Pożarniczych. Kilkaset dziewcząt i chłopców walczyć będzie o pierwszeństwo indywidualne i zespołowe w pięciu sędziów, nożnej, ręcznej, czwórboju lekkoatletycznym i sztafecie pożarniczej.

Organizatorzy imprezy, Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej i Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, przewidzieli dla uczestników liczne atrakcje. (na)

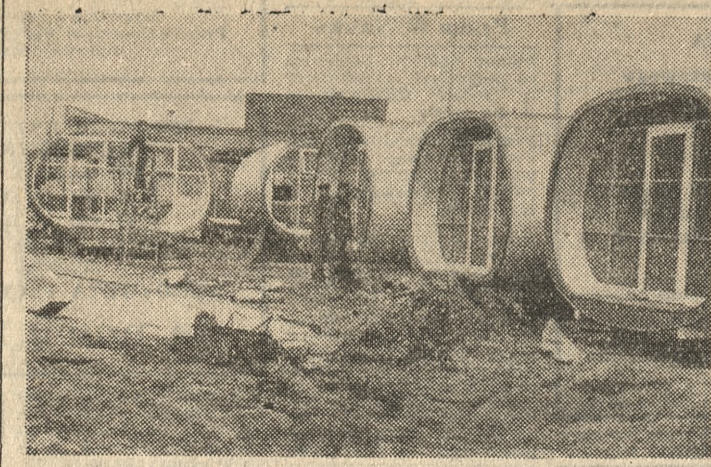
i ludzie”; 17.25 Aud. ekonom.; 17.40 „Tematy pozornie nieaktualne” — felieton; 17.50 Radioexpress; 18 „Turystyka i wypoczynek”; 18.05 Piosenki i mel. estrady; 18.40 Widnokrąg — Encyklopedia Wiedzy o Pracy; 19 Studio Między: „Wędrując mikrofon” — rep.; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Konc. arii operowych; 19.50 Wł. Nahorny — Melisty dzień — ballada; 20 Międzynarodowy Festiwal Muzyczny — Praska Wiosna 1973 — Trans. Konc. Symf.; 22.05 Konc. rozrywk.; 23 Międzynar. Trybuna Kompozytorów; 23.40 Z muzyki dawnej — Z twórczości H. Schütz.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 20.50, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 W pałacu Sziogunów — gawęda; 7.40 Muzyka z zagranicy; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Poezi piosenki — A. Osiecka; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. 5; 9.10 Mel. z autografem M. Zembatego i J. Bogackiego; 9.30 Nasz rok 73-ci; 9.45 Preludia chorałowe J. S. Bacha; 10 W kręgu Grzesiuka; 10.15 N+T, czyli nowocześnie i technika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Lampart” odc. pow.; 12.20 „Rondo węgierskie”; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 13.10 Grupa IF raz jeszcze; 13.30 Kwadrans ze znakiem zapytania; 13.45 W kręgu piosenki; 13.55 Bez piórka i węgla — gawęda; 14.15 Mała historia samby — cz. II; 14.35 Z nagrań Johna Coltrane’a; 14.45 Nasz rok 73-ci; 14.55 „Lwy mają apetyt” — 6 odc.; 15.15 Mój magnetofon; 15.40 Zbrodnia przy ul. Pańskiej II — rep.; 15.10 Kłasyka nowoczesnego rocka — Jethro Tull; 15.30 Polityka dla wszystkich; 15.45

Z „Diogenesem” nad wodę i do lasu

Już wkrótce ośrodki wypoczynkowe zaludnią się, a domy wczasowe przyjmą pierwszych urlopowiczów. Wśród wielu nowych budowli, moteli itp. urzędów, jakie zostaną oddane do użytku w obecnym sezonie letnim, znajdują się również okazałe i bardzo praktyczne domki campingowe, budowane przez Spółdzielnię Pracy Remontowo-Budowlaną w Środzie. Już od lat stawia ona domki typu „Bambino” i „Diogenes”, na zamówienie zakładów pracy, instytucji i osób prywatnych.



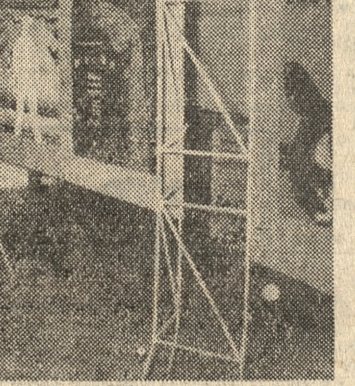
Na zdjęciu: Roboty wykończeniowe przy domkach typu „Diogenes”.

Trafiają one do ośrodków wypoczynkowych w całym kraju. Typ „Bambino” jest produkowany w trzech wersjach: dwu, trzy i czterosegmentowych, przy czym w ostatniej z nich — wygodne pomieszczenie znajduje 4-osobowa rodzina. Domki typu „Diogenes” charakteryzuje większa powierzchnia użytkowa oraz wyższy standard, m. in. wmontowane są tu szafki.

Chociaż domki campingowe cieszą się ogromnym powodzeniem, to jednak nie one stanowią główny trzon produkcji średniej spółdzielni. Brygady robocze przeprowadzają remonty mieszkań, stawiają nowe domy. Wartość np. zaplanowanych remontów przekracza w roku bieżącym kwotę 22 mln zł. Trwa kapitalny remont przedszkola nr 1 w Środzie, a budynek pomagazynowy przy ul. Limanowskiego adaptuje się na cele biblioteki powiatowej. Przy ul. św. Ducha, wybudowany zostanie dom, z przeznaczeniem na usługi krawieckie.

Warunki pracy w średniej SPR-B zmieniły się na lepsze z chwilą zajęcia nowych pomieszczeń budowanej aktualnie bazy przy ul. Berwińskiej. Nowe maszyny i urządzenia stanęły w przestronnych, przeszklonych pomieszczeniach stolarni i hali montażu. Trwają prace przy betoniarni, a jeszcze w bieżącym roku podjęte zostaną roboty przygotowawcze pod budowę ślusarni, suszarni drewna, domu usług oraz centralnej kotłowni. Łaźnia z natryskami, jadalnia, szatnia, a wkrótce również przychodnia lekarsko-dentystyczna, polepsza warunki socjalne załogi. Pełną regenerację sił i zdrowia pracowników zapewnia własny ośrodek wypoczynkowy w Zaniemyślu. Bazę wypoczynkową poszerzy planowany ośrodek wczasowy nad morzem. Zakład udziela też pomocy pracownikom, stawiającym domki jednorodzinne na terenach, przydzielonych na osiedlu przy ul. Żwirki i Wigury. Pracownikom tym udostępnia się nieodpłatnie sprzęt budowlany, udzielane jest poradnictwo fachowe oraz pomoc przy zakupie i zwózce materiału budowlanego. (za)

Biesiady filmowe



W klubie „Runotexu” w Międzyzakładowym Domu Kultury w Kaliszu odbyła się trzecia z kolei biesiada filmowa. Jest to cykl spotkań i dyskusji mający na celu rozbudzenie aktywności młodego widza, zachęcenie go do poznawania ambitnych dzieł filmowych, a także doskonalenie umiejętności dyskusyjnego o filmie i problemach w nim poruszanych.

Biesiady filmowe są wprowadzeniem do Dyskusyjnego Klubu Filmowego, który rozpocznie swoją działalność od września br.

Na pierwszej biesiadzie dyskutowano nad filmami z cyklu „Arcydziela kinematografii światowej” obejrzanych w ramach zetemesowskiej akcji „Z filmem na ty”. Druga, poświęcona historii filmu sensacyjno-kryminalnego, połączona była z wystawą nagrodzonych plakatów młodzieżowej licealnej z konkursu na plakat filmu radzieckiego. Ostatnia natomiast przebiegała pod znakiem westernu.

Ta interesująca inicjatywa kierownictwa klubu „Runotexu” spotkała się z gorącym przyjęciem w środowiskach młodzieżowych Kalisza. (bach)

Na zdjęciu: uczestnicy biesiady z zainteresowaniem oglądają wystawę plakatu filmowego o tematyce kowbojskiej.

Fot. — A. Jakubowski

Nowe obiekty wypoczynkowe

Antonin znany nie tylko mieszkańcom ostrowskiego, był dotychczas bazą turystyczną niedoinwestowaną. Przeprowadzono wprawdzie w nie dalekiej przeszłości na terenie ośrodka pewne prace modernizacyjne, ale to jest mało w stosunku do potrzeb niedzielnego wypoczynku. Bieżący rok przyniósł pewne zmiany, mianowicie przekazano Ośrodek Antoninowski na własność POSTiW-owi. Umożliwiło to całkowitą rozbudowę i unowocześnienie Ośrodka. Oprócz odsłaniania stawu i szeregu drobnych innowacji, powiększony zostanie obszar, przeznaczony na pola namiotowe i campingowe. Wybuduje się nową restaurację z hotelikiem i kawiarenką oraz poszerzy kąpielisko strzeżone. Całkowita przebudowa ma trwać dwa lata. Podobne ośrodki, choć mniejsze, mają powstać na terenie gmin Sośno i Sieroszewice. Pierwsza wykorzystana i zagospodarowana niedługo staw, druga założona stanicę wodną. Największa jednak, bo kilkumilionowa inwestycja wypoczynkowo-rekreacyjna, wybudowana została w kompleksie Szczegliczka — Piaski. (tl)

Jak kołować pasażera

Tak się złożyło, iż w przeciągu ostatniego roku, dwukrotnie w tygodniu zmuszony jestem korzystać z usług leszczyńskiego PKS-u. Oto moje obserwacje z tych przejazdów:

Cnota królów — punktualność jest panom kierowcom w zdecydowanej większości obca. Nie dziwię im się zresztą temu zbytnio, jeśli dyspozytor nie zawsze ingeruje w przypadkach rażących wprost o później, spowodowanych niekiedy... nieprzybyciem na czas konduktora.

Dantejskie sceny rozgrywają się na peronach autobusowego dworca. Powodem jest najczęściej fakt niezabierania pasażerów z biletem na inny przejazd — pomimo, iż w autobusie są jeszcze wolne miejsca.

Ostatnio uczestniczyłem w takim oto zdarzeniu:

— Proszę wyjść — stwierdził kierowca — ma pan bilet na następny autobus.

— Prosiłem na najbliższy, tj. na pański. Nie obchodzi mnie bałagan w waszej kasie — oponowałem.

— Będzie pan musiał dopłaci złotówkę...

— Z radością...

— Ale ja mam tylko bilety po 2 złote (?)

Odkrywka „Pątnów” najlepsza

10 bm załódze odkrywki „Pątnów” został wręczony dyplom uznania, nadany przez Ministra Górnictwa i Energetyki oraz Przewodniczącą Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w skali całego zjednoczenia.

Wyróżnienie to spotkało górników Pątnowa już po raz drugi. Po raz pierwszy zajęli pierwsze miejsce w roku 1968. Zajęli wówczas 11.200.000 metrów sześciennych nadkładu, na tomiasz w roku 1972—75 115.000 m sześciennych.

Zawiadowca odkrywki, dyrektor Jan Cholewa stwierdził, że wynik ten osiągnięto codzienną dobrą pracą. Jednocześnie w imieniu załogi złożył deklarację o podjęciu dodatkowych zobowiązań — zdjęcia 350.000 m sześciennych nadkładu (sw)

Korzystając z usług PKS, zwiadałem przy okazji Leszno dokładnie, aniżeli autobusem wycieczkowym. Lawirowały bowiem pojazdy tego przedsiębiorstwa po wąskich uliczkach, spełniając rolę tak sów dla pracowników PKS. Panowie kierowcy odwozili do domów kolegów-kierowców, konduktorów, a nawet kontrolerów...

Ostatnio jeden z autobusów pobił absolutny rekord szybkości przewożenia. Trasę z Leszna do Poznania przez Srem przebyliśmy w kosmicznym tempie, bowiem w ciągu blisko 8 godzin. (Od 6 rana do 14.40). Powodem była awaria pompy olejowej autobusu. Zdarzyło się to w okolicach kombinatu Manieczki. Nikt nie zadbał, by podstawić pojazd rezerwowy, a pogotowie techniczne potrzebowało 3,5 godziny na przybycie do miejsca awarii. Sporo ludzi spóźniło się w tym dniu do pracy i szkół, niektórzy nie dojechali wcale.

Tych kilka uwag przekazujemy dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS, licząc iż dopomogą one w zlikwidowaniu niedociągnięć, które chlubny przedsiębiorstwu nie przynoszą. (ask)